

ISSN 1231-7535

NASZE SPRAWY



Obniżanie systemu wsparcia..... s. 4

Na konferencji środowiskowej w Dusznikach-Zdroju zorganizowanej przez Dolnośląskie Porozumienie zaprezentowano m.in. analizę rzeczywistego wsparcia zatrudniania osób niepełnosprawnych

**Autopoprawka s. 8**

Prezentacja i krótkie omówienie zmian zaproponowanych w końcowej wersji projektu autopoprawki do projektu nowelizacji ustawy o rehabilitacji

**Założenia do nowej ustawy s. 10**

Omówienie i komentarz do projektu założeń ustawy o wspieraniu zatrudnienia i integracji osób niepełnosprawnych

**Rak – depresja – hipoterapia s. 20**

Opole podczas III Międzynarodowego Seminarium Hipoterapeutycznego, zorganizowanego przez Fundację Konie-Dzieciom, stało się stolicą polskiej hipoterapii

**Magiczne światy s. 28**

Duch tolerancji, radość tworzenia i poczucie więzi międzyludzkiej, to wyróżniki III Europejskiego Festiwalu Filmowego Integracja „Ty i Ja” w Koszalinie

**Integracyjna sztanga i koszykówka s. 30**

Równolegle współzawodniczyli sztangiści na XII Turnieju Integracyjnym w Reptach i koszykarze w ramach Polskiej Ligi Koszykówki na wózkach grupy A, w hali Stadionu Śląskiego

**W NASTĘPNYM NUMERZE M.IN.:**

- Kolejne opinie do projektu założeń do ustawy
- Problemy spółdzielni inwalidów u progu 2007 r.
- Rehabilitacja w delfinarium
- Inauguracja Konkursu LODOŁAMACZE 2007
- Walentynki i padaczka
- Mistrzostwa Polski w narciarstwie alpejskim

Za mniej nie da się osiągnąć więcej

6 grudnia okazał się bardzo ważnym i – być może – brzemienym w skutki dniem dla przyszłości systemu wspierania aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych. Tego bowiem dnia złożono w Sejmie zaakceptowany przez Radę Ministrów projekt autopoprawki do rządowego projektu zmiany ustawy o rehabilitacji oraz przesłano do zaopiniowania organizacjom środowiskowym projekt założeń do ustawy o wspieraniu zatrudnienia i integracji osób niepełnosprawnych.

Główne zapisy wcześniejszej wersji autopoprawki zostały przychylnie przyjęte przez organizacje, zaś jej projekt ostateczny poszedł jeszcze dalej, refundacja składek na ubezpieczenie społeczne (art. 25a) ma bowiem dotyczyć wszystkich pracowników na dotychczasowych zasadach, a odbywać się będzie – po terminowym opłaceniu składek – co miesiąc.

Dodano również refundację składki emerytalnej i rentowej (w wymiarze 60 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale) osób niepełnosprawnych prowadzących działalność gospodarczą oraz pełnych składek na ubezpieczenie społeczne niepełnosprawnych rolników i rolników zobowiązanych do opłacania składek za niepełnosprawnego domownika.

To propozycje idące w dobrym kierunku i dobry prognostyk, należy mieć nadzieję, że zostaną one zaakceptowane przez członków parlamentu.

Projekt założeń do nowej ustawy nie może być już tak jednoznacznie pozytywnie oceniony, aczkolwiek na ogół trafnie definiuje uwarunkowania proponowanych zmian i właściwie określa cele, brakuje mu jednak cech systemu. Jego głównym mankamentem jest zaś ograniczenie wsparcia dla osób niepełnosprawnych aktywnych zawodowo, bo tylko w ten sposób można określić możliwość ryczałtowego rozliczania dofinansowania wyłącznie dla osób ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. W odniesieniu do osób z lekkim stopniem koniecznym będzie wykazywanie i wyliczanie podwyższonych kosztów ich zatrudnienia. Jest to zadanie, które pociąga za sobą dodatkowe koszty, a wobec braku jednoznacznie, prawnie określonej metodologii ich wyliczania realnym jest niebezpieczeństwo zakwestionowania wysokości tych kosztów w okresie do 10 lat! Wątpię, czy rozwiązanie to skłoni pracodawców do zatrudniania osób z lekkim stopniem niepełnosprawności, a pamiętać należy, iż stanowią one znaczną większość pracujących osób niepełnosprawnych, szczególnie na otwartym rynku pracy. Ta dyskryminująca propozycja w sposób oczywisty zmniejsza atrakcyjność tej grupy jako pracowników.

Wśród celów założeń do ustawy znajdują się m.in.: zwiększenie aktywności zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych oraz zapewnienie zróżnicowanego i skutecznego wsparcia tych osób w podjęciu i utrzymaniu zatrudnienia. I znów – jak w przypadku wielu innych projektów ustaw o rehabilitacji i ich nowel – mamy do czynienia z całkowitą rozbieżnością celów i narzędzi, z pomocą których pragnie się je osiągnąć.

Szanowni Autorzy projektu założeń – za mniej nie da się osiągnąć więcej, zaciskając pasa nie osiągnie się wzrostu. Grozi to natomiast długotrwałą destabilizacją rynku pracy dla osób niepełnosprawnych.

Szersza prezentacja projektów – w tym numerze „NS”.

Ryszard Rzebko

Na okładce:

Praca wspólna artystów
Twórcowni Forma-T

fol. ina-press



Nasze Sprawy – Pismo Rehabilitacyjno-Gospodarcze – Magazyn Niepełnosprawnych

Wydawca i Redakcja: „Nasze Sprawy”, 40-084 Katowice, ul. Sokolska 3. Redaktor naczelny: Ryszard Rzebko
tel./faks 032. 253 05 41, 259 62 21..5. tel. kom. 0601. 414 460.

e-mail: redakcja@naszesprawy.com.pl www.naszesprawy.com.pl www.niepelnosprawni.info.pl

Redakcja techniczna i przygotowanie poligraficzne: Agencja ina-press Katowice.

Druk: TRIADAPRESS, Katowice. Nakład: 1500 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmian w nadsyłanych materiałach oraz nie bierze odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Już po raz drugi Fundacja Ochrony Zdrowia Inwalidów zorganizowała spotkanie – seminarium, pierwsze odbyło się w Ośrodku „Rysy” w Bukowinie Tatrzańskiej w 2005 roku, dla kadry kierowniczej spółdzielni inwalidów i firm o spółdzielczym rodowodzie.

Jubilat w „Jubilacie”

Tym razem odbyło się ono w Centrum Rehabilitacji i Rekreacji „Jubilat” w Wiśle, u schyłku listopada 2006 r., a wśród jego gości znaleźli się również emerytowani działacze ruchu spółdzielczego osób niepełnosprawnych oraz przedstawiciele kierownictwa KIG-R, krajowego i regionalnych związków rewizyjnych, dyrektorzy oddziałów PFRON, parlamentarzyści ubiegłej kadencji, przedstawiciele spółdzielczych organizacji i środowiskowych mediów. Okazją do spotkania był również jubileusz 15-lecia działalności FOZI.

Minutą ciszy uczczono pamięć **Andrzeja Palki**, charyzmatycznego animatora wielu działań na rzecz osób niepełnosprawnych, który zmarł przed kilkoma miesiącami.

Dalekosiężna trafna decyzja

Gości powitała dr **Grażyna Andrzejewska-Sroczyńska**, prezes Zarządu Fundacji, a jako pierwszy głos zabrał **Zbigniew Radzicki**, przewodniczący Rady FOZI. Przypominał, jak to przed 15 laty przedstawiciele spółdzielni inwalidów stanęli przed dylematem co uczynić z wypracowanym przez spółdzielców wspólnym majątkiem postawionego w stan likwidacji Centralnego Związku Spółdzielni Inwalidów. Uznano wówczas, że nie można dopuścić do jego roztrwonienia, powstała zatem konieczność systemowych i ustrojowych zmian w dotychczasowym systemie funkcjonowania związków spółdzielczych na rzecz zrzeszonych jednostek i zatrudnionych przez nie osób niepełnosprawnych. Narodziła się wówczas koncepcja powołania fundacji, która będzie gospodarowała tym wspólnym majątkiem, który stanowiły głównie obiekty sanatoryjne, by niepełnosprawni



Od lewej: Kazimierz Kuć, wiceprezes FOZI przedstawia program seminarium, Jerzy Szreter, Zbigniew Radzicki, Grażyna Andrzejewska-Sroczyńska i Włodzimierz Sobczak

spółdzielcy w dalszym ciągu mieli dostęp do świadczonych przez nie usług. Dzięki wsparciu i życzliwości likwidatora CZSI – mec. Tadeusza Stawskiego oraz ówczesnego ministra pracy – Jacka Kuronia koncepcję tę udało się zrealizować, w ten sposób – na drodze restrukturyzacji majątku CZSI – powstała Fundacja Ochrony Zdrowia Inwalidów.

– Dzisiaj po 15 latach – powiedział Zbigniew Radzicki – wyraźnie widać, że decyzja o takiej organizacji i strukturze funkcjonowania sanatoriów była nader trafna i dalekosiężna. Funkcja tych obiektów była na przestrzeni tych lat nieustannie doskonalona, na drodze modernizacji, poszerzenia dostępności dla osób niepełnosprawnych i rozwoju bazy zabiegowej. Metamorfoza, którą one przeszły sprawiła, że obecnie są to obiekty modelowe, które mogą świecić przykładem. Stanowi to przedmiot dumy Zarządu i Rady FOZI, jest to też powód zadowolenia ich użytkowników. Pamiętać jednakże należy, że są to osiągnięcia całego środowiska, wielu osób i instytucji, w tym parlamentarzystów, którzy do tego dzieła wnieśli swoją cegiełkę. Im wszystkim pragnę złożyć serdeczne wyrazy podziękowania – zakończył przewodniczący Rady FOZI.

– 15 lat Fundacji powoduje, iż czujemy się trochę jak podlotek wobec zgromadzonych tutaj przedstawicieli spółdzielni i firm kontynuujących ich działalność, które legitymują się 50-letnim i dłuższym stażem – powiedziała prezes Grażyna Andrzejewska-Sroczyńska. – Jednak bez ich woli, doświadczenia i wiedzy – z której nieustannie korzystamy – ten podlotek by nie wzrósł i nie rozwijał się. Tak jak i dla Państwa to 15-lecie i dla nas nie do końca było usłane różami. Wspierała nas jednak niezwykła serdeczność ludzi i instytucji, szczególnie PFRON, który

bardzo pomagał w pierwszym, pionierskim okresie. Bez tego nie doszłoby do skutku kontrakty z NFZ na świadczenie usług rehabilitacyjnych, bowiem obiekty przejęte od CZSI były przestarzałe i zdekapitalizowane.

Dorobek nie został roztrwoniony

Prezes Andrzejewska-Sroczyńska pokrótce przedstawiła proces modernizacji i inwestycji w poszczególnych obiektach i ich stan obecny. O skali tych przedsięwzięć wymownie świadczy fakt, iż w momencie powołania FOZI wartość księgową jej majątku wynosiła ok. 10 mln zł, a na przestrzeni tych 15 lat została ona prawie 7-krotnie powiększona. Duża w tym zasługa szefów sanatoriów, które działają w formie spółek prawa handlowego i im też prezes FOZI szczególnie podziękowała.

– Nie ma większej radości – powiedziała – gdy może być ona mnożona przez tyle zgromadzonych tu osób, przez tylu przyjaciół. Dzielimy się z Wami tą radością i wiemy, że cieszyacie się wraz z nami. Macie bowiem świadomość, że dorobek pokoleń spółdzielców nie został roztrwoniony, ale jest stale pomnażany. Nasza wspólna satysfakcja wzrasta wobec faktu, że korzystają z niego osoby niepełnosprawne. Dziękuję Wam za to, że jesteście z nami – zakończyła dr Andrzejewska-Sroczyńska.

Serdeczne gratulacje z okazji jubileuszu i tak spektakularnego rozwoju Fundacji i jej obiektów, wraz z naręczami kwiatów i okolicznościowymi upominkami, złożyli wszyscy uczestnicy spotkania – przedstawiciele organizacji środowiskowych, związków pracodawców, instytucji, spółdzielni i innych firm. Odczytano też stosowne adresy gratulacyjne.

dokończenie na str. 16

Obnażanie systemu wsparcia

Dolnośląskie Porozumienie organizacji działających na rzecz osób niepełnosprawnych zaprosiło przedstawicieli swych sygnatariuszy na konferencję na temat racjonalizacji wykorzystania dofinansowania wynagrodzeń osób niepełnosprawnych oraz spodziewanych zmian w zakresie funkcjonowania chronionego rynku pracy. Odbyła się ona w terminie 8-9 grudnia 2006 r. w Ośrodku Belweder w Dusznikach-Zdroju, a wśród jego gości i prelegentów znaleźli się Ludwik Mizera – dyrektor Wydziału Programowania, Ewaluacji i Komunikacji Społecznej PFRON, Józef Dymalski – dyrektor Dolnośląskiego Oddziału Funduszu, dr Andrzej Barczyński – dyrektor KIG-R, Tadeusz Krasoń – przewodniczący Wrocławskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych, Jan Chmielewski – wieloletni radny Wrocławia oraz przedstawiciele organizacji i podmiotów z Górnego Śląska.

Gospodarz spotkania – Jan Tomczak, prezes Dolnośląskiego Spółdzielczego Związku Rewizyjnego poinformował, że podziękowania za zaproszenie i życzenia owocnych obrad nadeszły od ministra Mirosława Mielniczuka, Andrzeja Sochaja – p.o. prezesa Zarządu PFRON oraz od posła Jarosława Dudy, którym obowiązki służbowe nie pozwoliły wziąć udziału w spotkaniu.



Andrzej Barczyński

Dr Andrzej Barczyński zaprezentował bardzo interesującą, autorską analizę wskaźnikową wsparcia finansowego zatrudniania osób niepełnosprawnych. Wynikają z niej dość zdumiewające konstatacje, że nie funkcjonują – wydawać by się mogło oczywiste – preferencje do zatrudniania osób o wysokim stopniu niepełnosprawności, poprzez zwiększone kwoty wsparcia, a relacje między wysokością tych kwot możliwych do uzyskania dla różnych rodzajów i stopni dysfunkcji są w praktyce bardzo spłaszczone.

Dla przykładu: relacja nominalnego (a więc zapisanego w ustawie) dofinansowania dla stopnia znacznego grupy specjalnej, a więc dla osób najbardziej poszkodowanych, które powinny być objęte szczególnym wsparciem ze strony państwa, do tegoż dofinansowania osób ze stopniem umiarkowanym (w grupie pozostali) wynosi przy płacy 899 zł 1,68 i 1,49 w przypadku płacy 2600 zł. Nominalnie są to zatem różnice znaczne, sięgające w przypadku najniższej płacy 70 proc. Tymczasem z analizy, po wprowadzeniu dofinansowania realnego, wynika, że dofinansowanie to jest prawie identyczne w przedziale płacy do wysokości niemal 1200 zł! Zatem państwo w identycznym wymiarze kwotowym wspiera zatrudnienie osób o tak różnych stopniach dysfunkcji.

Z analizy tej wynika jeszcze jeden wniosek: pełne pokrycie kosztów zatrudniania ma miejsce jedynie w przypadku płac niskich, ich wzrost nie jest rekompensowany wzrostem dofinansowania, zatem obowiązujące rozwiązania systemowe skłaniają do preferowania niskich płac osób niepełnosprawnych.

Świadczy to o tym – przy czym wniosek pochodzi od redakcji „NS”, nie od autora analizy – że ustawodawca tworząc tak „motywacyjny” system wspierania zatrudniania osób niepełnosprawnych,

chyba nie wiedział co czyni. System okazuje się nie tylko nadmiernie, niepotrzebnie skomplikowany, ale wręcz niewydolny, preferuje zaś faktycznie nie wiadomo kogo i nie wiadomo dlaczego. A to kolejny efekt zbyt pospieszonego, doraźnego tworzenia prawa bez nawet najprostszyc narzędzi, które pozwalałyby śledzić skutki rozwiązań. Bo te – jak wykazała analiza – zdecydowanie nie są zgodne z deklarowaną polityką społeczną. Chyba, że ustawodawcę zaczniemy podejrzewać o cynizm...

Tadeusz Krasoń, który od półtora miesiąca pełni również funkcję prezesa Porozumienia Dolnośląskiego przedstawił jego działalność na przestrzeni ostatnich miesięcy, m.in. bardzo owocne spotkanie jego przedstawicieli z ministrem M. Mielniczukiem w Jeleniej Górze, na którym mieli oni możliwość zapoznania się z jego poglądami i argumentami na rzecz zmian w systemie prawnym wspierającym osoby niepełnosprawne.

Zaprezentował również działania podejmowane przez Wrocławski Sejmik Osób Niepełnosprawnych, m.in.



Od lewej: Jan Tomczak i Tadeusz Krasoń

program wspomaganego zatrudnienia „Trener” (nota bene finansowany wyłącznie przez gminę Wrocław, bez wspomaganie ze strony PFRON), programy szkoleniowe, prowadzenie ośrodka informacji oraz program „Wrocław bez barier”, którego mottem jest „Uwolnić rozum od barier”.

Ludwik Mizera przedstawił natomiast nowe propozycje programowe PFRON oraz zmiany w dotychczasowych programach, a Andrzej Barczyński poinformował, że do KIG-R dzień wcześniej wpłynął z Biura Pełnomocnika projekt założeń do całkowicie nowej ustawy o rehabilitacji, przy czym czas wyznaczony na przekazanie uwag wynosi tylko 21 dni.



Referuje Ludwik Mizera

zdobyć, „skonsumować” i rozliczyć. Pochłania to im mnóstwo czasu i energii, które można by spożytkować na działalność merytoryczną. Ten gorset powinien być znacznie poluzowany. W budżetach projektów powinien być dozwolony pewien margines, bo nie sposób przewidzieć ile np. butów będą potrzebowali bezrobotni w przyszłym roku, a zapreliminowane środki będzie można przeznaczyć wyłącznie na ten cel.

– Fatalna sytuacja osób niepełnosprawnych na rynku pracy jest powszechnie znana – powiedział J. Chmielewski. Być może osobom młodszym, lepiej wykształconym będzie na nim łatwiej funkcjonować. Tym bardziej jednak nie wolno burzyć rozwiązań, z których korzystają osoby niepełnosprawne w jesieni życia, którym trudniej się przekwalifikować.

Nie sposób nie zgodzić się z tymi poglądami byłego szefa podkomisji ds. osób niepełnosprawnych w Sejmie, którym przyklasnęli wszyscy uczestnicy konferencji.

Ponieważ spotkanie miało miejsce w okresie przedświątecznym jego uczestnicy dzieląc się opłatkiem złożyli sobie serdeczne życzenia. Przede wszystkim, by ich konstruktywne, potrzebne i rzeczowe konkluzje nie były wołaniem na puszczy, by wiedza merytoryczna i siła organizacyjna jaką zaprezentowali przedstawiciele środowiska była dla parlamentarzystów i rządu drogowskazem.

Ryszard Rzebko
fot. ina-press

Pracodawcy dla aktywizacji

Portal rekrutacyjny Pracuj.pl kontynuuje działania na rzecz aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych. 2 zł z każdego ogłoszenia, które w listopadzie było opublikowane w portalu, zostało przekazane na szkolenia zawodowe niepełnosprawnych. Partnerem akcji jest Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji.

Na drodze do pełnej aktywizacji jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia, zarówno po stronie pracodawców, jak i samych niepełnosprawnych. Mimo wielu akcji społecznych znaczna część pracodawców ciągle boi się zatrudniania osób niepełnosprawnych. Powodem są skomplikowane, ciągle zmieniające się przepisy, ale też stereotypy narosłe wokół niepełnosprawności.

Aktywizacja osób niepełnosprawnych to problem, który dotyczy wszystkich uczestników rynku pracy. Część pracodawców wyraża chęć zatrudnienia takich osób, ale nie wie gdzie ich szukać i jak znaleźć osoby o odpowiednich kwalifikacjach. Z drugiej strony tylko niewielka część osób niepełnosprawnych aktywnie poszukuje zatrudnienia.

Akcja społeczna Pracuj.pl „Pracodawcy dla aktywizacji” ma dotrzeć zarówno do osób niepełnosprawnych, jak i pracodawców. – Będziemy informować naszych przyszłych i obecnych klientów o korzyściach wynikających z zatrudnienia osoby niepełnosprawnej – komentuje Przemysław Gacek, prezes portalu Pracuj.pl. – Jednocześnie każdy pracodawca, który w listopadzie umieścił w naszym serwisie swoje ogłoszenie, dołożył swoją cegiełkę do aktywizacji zawodowej niepełnosprawnych.

Zbrane w czasie akcji „Pracodawcy dla aktywizacji” fundusze zostały przekazane na szkolenia dla osób niepełnosprawnych. Szkolenia zostaną przeprowadzone przez Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji i będą dotyczyły obszarów, na które osoby niepełnosprawne zgłaszają największe zapotrzebowanie. Będą to szkolenia z obsługi komputera, kadr i płac, księgowości komputerowej, prac asystencko-sekretarskich.

Zapraszamy także do zapoznania się z sekcją „Niepełnosprawni” w naszym serwisie:

www.pracuj.pl/sprawni-w-pracy.htm

Info: Pracuj.pl



Jan Chmielewski

– Cieszę się z naszych trwałych i dobrych relacji od lat – powiedział Jan Chmielewski – a sprawami osób niepełnosprawnych zajmuję się od dawna. Prócz tego, że czwartą kadencję jestem radnym, aktywnie działam w organizacjach pozarządowych o charakterze charytatywnym.

W oparciu o te doświadczenia dostrzega on, że organizacje te są coraz bardziej krępowane przez biurokrację, a środki na zadania samorządów, które realizują organizacje coraz trudniej jest

Prezentacja nowych rozwiązań prawnych



Krajowa Izba Gospodarczo-Rehabilitacyjna wśród szeregu działań, które inicjuje i podejmuje jest również realizatorem projektu „Promocja Aktywizacji Zawodowej Osób Niepełnosprawnych” (PAZON), którego celem jest zainteresowanie pracodawców z otwartego rynku pracy zatrudnianiem osób niepełnosprawnych. Ogólnopolska kampania promocyjno-informacyjna upowszechniająca dobre praktyki i doświadczenia w zakresie zatrudniania tych osób realizowana jest poprzez konferencje naukowe, spotkania informacyjne, publikacje książkowe oraz szkolenia adresowane do kadry zarządzającej, organizatorów pracy i pracowników przedsiębiorstw.

Projekt współfinansowany jest z EFS w ramach Działania 1.4 SPO RZL.

W jego ramach KIG-R zaprosiła pracodawców z południowo-wschodnich regionów Polski na spotkanie informacyjne „Nowe rozwiązania prawne w rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych”, które odbyło się 1 grudnia w Hotelu System w Krakowie.

Zmiany i propozycje zmian w systemie wspierania aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych omówił Włodzimierz Sobczak, prezes Izby, szeroko zaprezentował też zmiany i ich skutki, które zawiera – przyjęty w przeddzień przez Radę Ministrów – projekt autopoprawy do rządowego projektu nowelizacji ustawy o rehabilitacji. Szerzej dokument ten omawiamy w tym numerze „NS”.

Z kolei rozwiązania prawne dotyczące wspierania aktywności zawodowej na przykładzie województwa małopolskiego przedstawił Marek Jędrzejowski, kierownik zespołu rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych w Urzędzie Marszałkowskim. Są one oparte o „Wojewódzki program dotyczący wyrównywania szans osób niepełnosprawnych i przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu oraz pomocy w realizacji zadań na rzecz zatrudniania osób niepełnosprawnych w województwie małopolskim na rok 2006”. Program ten przyjął do realizacji trzy priorytety:

1. tworzenie warunków do integracji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych i przeciwdziałanie ich wykluczeniu społecznemu,
2. działania na rzecz wyrównywania szans edukacyjnych i zawodowych osób niepełnosprawnych,

3. zwiększenie dostępu do leczenia, opieki i rehabilitacji medycznej dla osób niepełnosprawnych.

Wkład KIG-R w rozwój polskiego modelu aktywizacji

w świetle badań PFRON”. Wynika z niego, iż jednostki te mają słabe rozpoznanie potrzeb osób niepełnosprawnych, w znikomym stopniu przeznaczają własne środki na zaspokojenie tych potrzeb, niespełna 25 proc. powiatów ma opracowany program aktywizacji zawodowej tego środowiska, a prawie 90 proc. polskich powiatów nie widzi możliwości zatrudnienia przez siebie osób niepełnosprawnych.

Ustalenia tego raportu mogą być bardzo zaskakujące, dlatego zasługuje on na odrębną, szerszą prezentację, co uczynimy w najbliższych numerach „NS”.

To interesujące i wszechstronne spotkanie było źródłem ważnych informacji dla obecnych i potencjalnych pracodawców osób niepełnosprawnych.

Romuald Rybak
fot. ina-press



Włodzimierz Sobczak



Marek Jędrzejowski

z a w o d o w e j zaprezentował prezes Włodzimierz Sobczak, a programy realizowane przez Małopolski Oddział PFRON w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej – Bogusława Słońska przedstawiciel tego Oddziału.

Z dużym zainteresowaniem przyjęto wystąpienie dr Jerzego Chorążuka, konsultanta w PFRON zatytułowane „Powiaty wobec osób niepełnosprawnych



Jerzy Chorążuk

ZAPROSZONO NAS

- ★ SENAT RP na konferencję „Wyrównywanie szans i wspieranie aktywności osób niepełnosprawnych – rekomendacje dla Polski”, 1 grudnia w Sali Kolumnowej Sejmu.
- ★ KIG-R na spotkanie informacyjne na temat „Nowe rozwiązania prawne w rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych” realizowane w ramach projektu Promocja Aktywizacji Zawodowej Osób Niepełnosprawnych, 1 grudnia w Hotelu System w Krakowie.
- ★ Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji oraz Urząd Miasta st. Warszawy na **Wielką Galę Integracji i bankiet z okazji Światowego Dnia Osób Niepełnosprawnych**, 1 grudnia w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie.
- ★ Krakowski Oddział Krajowego Towarzystwa Autyzmu na **spotkanie z okazji 15-lecia działalności KTA w Krakowie**, 2 grudnia w siedzibie Starostwa Powiatowego w Krakowie.
- ★ Zarząd Fundacji Wspólnota Nadziei na **aukcję charytatywną, z której dochód przeznaczony zostanie na wsparcie ośrodka Farma Życia dla osób z autyzmem**, 3 grudnia w Restauracji Kawaleria w Krakowie.
- ★ Stowarzyszenie AKSON – WTZ im. Jana Pawła II w Sławnie na **III Koncert Charytatywno-Integracyjny z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych** 3 grudnia w Sławieńskim Domu Kultury.
- ★ Miejska Biblioteka Publiczna w Siemianowicach Śl. na **wernisaż wystawy prac plastycznych wykonanych przez podopiecznych Stowarzyszenia** Uśmiech „Barwy zimy”, 5 grudnia w siedzibie MBP.
- ★ OTICON POLSKA na **pierwszą w Polsce prezentację aparatu słuchowego Oticon Delta**, 5 grudnia w Centrum Prasowym PAP w Warszawie.
- ★ Konfederacja Pracodawców Polskich na **Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne, konferencję „Jak skutecznie wykorzystać 67 mld euro – dialog i porozumienie na rzecz rozwoju” oraz uroczystość wręczenia nagród „Konfederatka”**, 6 grudnia w siedzibie KPP i Hotelu Radisson w Warszawie.
- ★ Organizatorzy do udziału w **szkoleniu i konferencji na temat racjonalizacji wykorzystania dofinansowania wynagrodzeń osób niepełnosprawnych oraz spodziewanych zmian w zakresie funkcjonowania chronionego rynku pracy**, 8-9 grudnia w ORW Belweder w Dusznikach Zdroju.
- ★ Ośrodek Matka Boża Uzdrawienie Chorych w Knurowie na **wernisaż prac fotograficznych, które powstały podczas projektu „Mój świat, moja rzeczywistość”**, 8 grudnia w Klubie Sztukateria w Knurowie.
- ★ Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych do udziału w **debacie „Jak odnaleźć się na rynku pracy? Przykłady modelowych działań na rzecz grup defaworyzowanych”**, 12 grudnia w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego.
- ★ Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego oraz Reprezentacja Komisji

Europejskiej w Polsce do udziału w konferencji „Ludzka twarz EFS” poświęconej dotychczasowemu i planowanemu wykorzystaniu środków z EFS, 14 grudnia w Centrum Handlowym Manufaktura w Łodzi. W trakcie konferencji nastąpi rozstrzygnięcie konkursu dla dziennikarzy „Ludzka twarz EFS”.

- ★ Fundacja Pomocy Ludziom Niepełnosprawnym na **seminarium „Środowiskowy system wsparcia osób niepełnosprawnych i ich rodzin”**, 14 grudnia w Centrum Konferencyjnym Zielna w Warszawie.
- ★ Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym Intelakualnie Fantazja na **final Śląskich Zawodów Pływackich Niepełnosprawnych – Bytom 2006**, 15 grudnia w OSiR w Bytomiu.
- ★ Stowarzyszenie START w Katowicach na **Ogólnopolskie Zawody Pływackie „Nadzieje paraolimpijskie – Pekin 2008”**, 16-17 grudnia na pływalni MOSiR w Tychach.
- ★ Organizatorzy na **konferencję prasową, na której zaprezentowane zostanie krytyczne stanowisko w sprawie zmian w prawie farmaceutycznym i w ustawie o świadczeniu opieki zdrowotnej przygotowanych przez resort zdrowia**, 20 grudnia w Centrum Prasowym PAP w Warszawie.
- ★ Organizatorzy kampanii „Usłyszec świat” na **interaktywną konferencję poświęconą problemowi słuchu u coraz większej i młodszej grupy osób**, 20 grudnia w Centrum Prasowym PAP w Warszawie.

Uniwersytet Warszawski – dla wszystkich

Osoby niepełnosprawne mają coraz większy dostęp do szkół i uczelni, mają na nich swoich pełnomocników, którzy reprezentują i pomagają niepełnosprawnym studentom.

„Uniwersytet Warszawski – uniwersytet dla wszystkich” pod takim hasłem pod koniec listopada 2006 r. miała miejsce konferencja w ramach święta tej uczelni.

Otwierająca ją prof. dr hab. Katarzyna Chałasińska-Macukow, rektor UW powiedziała, że Uniwersytet nie różnicuje studentów, a studenci niepełnosprawnie są tak samo traktowani jak pełnosprawni. Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych UW pod kierownictwem Pawła Wdówicka, udziela informacji m.in. w zakresie dostępu osób niepełnosprawnych ruchowo, niewidomych i z dysfunkcją słuchu do uczelnianych obiektów i pomocy naukowych.

Gościem konferencji był prof. Marek Safjan, który poruszył aspekt prawny edukacji osób niepełnosprawnych. Wśród prelegentów byli oprócz profesorów UW przedstawiciele innych uczelni. W dyskusji brali udział również studenci. Poruszano kwestie właściwego sposobu likwidacji barier architektonicznych oraz możliwość podejmowania studiów przez osoby z chorobami i zaburzeniami psychicznymi.

D.O.

ARKA kontynuuje projekt

Jeżeli jesteś osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym lub umiarkowanym, poszukującą pracy lub pragnącą aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym, zapraszamy do skorzystania z bezpłatnego poradnictwa psychologiczno-zawodowego, które organizujemy w cyklu 10-dniowych pobytów w miejscowości Ustroń w Hotelu Magnolia.

Organizatorzy zapewniają bezpłatny transport w obie strony oraz zakwaterowanie i wyżywienie. W organizowanym pobycie można uczestniczyć wraz z opiekunem.

Więcej informacji o poradnictwie:

www.arka.clan.pl

e-mail: fundacjaarka@op.pl

tel. 052 322 56 70; 0696 425 658



Refundacja składek co miesiąc

6 grudnia 2006 r. premier przekazał do Sejmu projekt autopoprawki do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wraz z projektami aktów wykonawczych (druk sejmowy nr 781-A). Ponieważ dokument ten różni się od autopoprawki skierowanej 30 sierpnia do konsultacji społecznych, wymaga krótkiego omówienia i prezentacji.

Najważniejsze zmiany, które wprowadza ona do projektu ustawy to:

- pozostawienie obecnie obowiązującego zakresu podmiotowego i przedmiotowego finansowania składek na ubezpieczenie społeczne,
- finansowanie przez PFRON składek na ubezpieczenia emerytalno-rentowe osób niepełnosprawnych prowadzących działalność gospodarczą,
- objęcie finansowaniem przez PFRON składek na ubezpieczenia społeczne niepełnosprawnych rolników prowadzących gospodarstwo rolne i ich niepełnosprawnych domowników.

Refundacja składek dokonywana będzie na podstawie złożonego przez pracodawcę wniosku, po opłaceniu należnych składek na ubezpieczenie społeczne, w okresach miesięcznych.

Autopoprawka wprowadziła również zapisy, które dają PFRON podstawę do przekazywania jednostce wdrażającej środków na realizację programów współfinansowanych z funduszy strukturalnych adresowanych do osób niepełnosprawnych, co dotyczy ich udziału własnego.

Poniżej przedstawiamy fragment uzasadnienia do autopoprawki oraz fragmenty jej tekstu dotyczące refundacji składek na ubezpieczenie społeczne.

„W związku z trwającymi pracami nad założeniami do nowej ustawy o wspieraniu zatrudnienia oraz rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, w której przewiduje się wprowadzenie nowego opracowywanego przez KWE systemu pomocy publicznej wspierającej zatrudnienie osób niepełnosprawnych, wydaje się zasadne pozostawienie obecnego stanu prawnego, w tym i w zakresie finansowania składek na ubezpieczenia społeczne. Zatem rozważania nad ustaleniem docelowego pułapu tej pomocy zostaną podjęte w trakcie planowanych na 2007 r. prac nad nową ustawą o wspieraniu zatrudnienia oraz rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych.

Autopoprawką wprowadza się również przepisy (art. 6b¹ oraz 6d ustawy) dające podstawę do funkcjonowania, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych oraz działaniami zrealizowanymi w 2006 r. w ramach projektu Phare PL2003/004-379.01.06 „Społeczno-zawodowa aktywizacja osób niepełnosprawnych”:

– diagnostyki orzecznicznej (specjalistyczne badania) prowadzonej przez wojewódzkie zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności (został zakupiony sprzęt medyczny), w przypadku rozpatrywania odwołań od orzeczeń o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności wydanych przez organ I instancji (powiatowy zespół),

– Elektronicznego Krajowego Systemu Monitoringu Orzekania o Niepełnosprawności (KSMOON) zawierającego bazę danych o strukturze i zakresie niepełnosprawności osób orzekanych i obejmującego jednostki organizacyjne orzecznictwa

pozarentowego ze zróżnicowanym prawem dostępu do bazy przez poszczególnych użytkowników, tj. zespoły orzekające o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności usytuowane na szczeblu powiatu i województwa oraz Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych”.

d) pkt 12 otrzymuje brzmienie:

„12) po art. 25 dodaje się art. 25a-25d w brzmieniu:

„Art. 25a. 1. Składki na ubezpieczenia społeczne:

- 1) zatrudnionych osób niepełnosprawnych nalicza się i opłaca na zasadach określonych w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887, z późn. zm.),
- 2) niepełnosprawnych rolników oraz niepełnosprawnych domowników nalicza się i opłaca na zasadach określonych w ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25, z późn. zm.).

2. Fundusz refunduje pracodawcy zatrudniającemu mniej niż 25 osób w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy, w stosunku do zatrudnionych osób niepełnosprawnych, zaliczonych do znacznego lub do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności:

- 1) część wynagrodzenia odpowiadającą składce należnej od zatrudnionego na ubezpieczenie emerytalne,
- 2) część kosztów osobowych pracodawcy, odpowiadającą składce należnej od pracodawcy na ubezpieczenie emerytalne
– pod warunkiem terminowego opłacenia przez pracodawcę tych składek w całości.

3. Fundusz refunduje pracodawcy prowadzącemu zakład pracy chronionej lub zakład aktywności zawodowej w stosunku do zatrudnionych osób niepełnosprawnych:

- 1) część wynagrodzenia, odpowiadającą składce należnej od pracownika na ubezpieczenia emerytalne i chorobowe,
- 2) część kosztów osobowych pracodawcy, odpowiadającą składce należnej od pracodawcy na ubezpieczenia:
 - a) emerytalne,
 - b) rentowe,
 - c) wypadkowe– pod warunkiem terminowego opłacenia przez pracodawcę tych składek w całości.

4. Fundusz refunduje pracodawcy zatrudniającemu co najmniej 25 pracowników w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy, osiągającemu wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych ogółem w wysokości co najmniej 6%, w stosunku do zatrudnionych osób niepełnosprawnych:

- 1) zaliczonych do znacznego i umiarkowanego stopnia niepełnosprawności – część wynagrodzenia odpowiadającą składce należnej od pracownika na ubezpieczenie emerytalne oraz część kosztów osobowych pracodawcy odpowiadającą składce należnej od pracodawcy na ubezpieczenie emerytalne,
- 2) zaliczonych do lekkiego stopnia niepełnosprawności – część kosztów osobowych pracodawcy odpowiadającą składce należnej od pracodawcy na ubezpieczenie wypadkowe

– pod warunkiem terminowego opłacenia przez pracodawcę tych składek w całości.

5. Fundusz refunduje:

1) osobie niepełnosprawnej prowadzącej działalność gospodarczą obowiązkowe składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe do wysokości odpowiadającej wysokości składki, której podstawą wymiaru jest kwota stanowiąca 60% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale,

2) niepełnosprawnemu rolnikowi lub rolnikowi zobowiązanemu do opłacania składek za niepełnosprawnego domownika, składki na ubezpieczenia społeczne rolników – wypadkowe, chorobowe, macierzyńskie oraz emerytalno-rentowe

– pod warunkiem terminowego opłacenia tych składek w całości./.../

Art. 25c. 1. Pracodawca, o którym mowa w art. 25a ust. 2-4, składa Funduszowi:

1) miesięczne informacje o wynagrodzeniach, składkach na ubezpieczenia społeczne, zatrudnieniu i stopniach niepełnosprawności pracowników niepełnosprawnych,

2) wniosek o wypłatę refundacji składek za dany miesiąc,

3) informacje o wysokości i rodzaju podwyższonych kosztów zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

2. Przepis ust. 1 pkt 1 i 2 stosuje się odpowiednio do osoby niepełnosprawnej prowadzącej działalność gospodarczą oraz niepełnosprawnego rolnika lub rolnika zobowiązanego do opłacania składek za niepełnosprawnego domownika, z tym że rolnik składa informację o składkach na ubezpieczenia społeczne i stopniach niepełnosprawności w miesiącu następującym po miesiącu, w którym terminowo dokonał zapłaty składek za dany kwartał, wraz z wnioskiem o wypłatę refundacji składek.

3. Informacje, o których mowa w ust. 1 pkt 3, składa pracodawca, będący podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą, w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

4. Informacje i wniosek, o których mowa w ust. 1, pracodawca, osoba prowadząca działalność gospodarczą oraz niepełnosprawny rolnik lub rolnik zobowiązany do opłacania składek za niepełnosprawnego domownika, zwany dalej „wnioskodawcą”, przekazują w formie dokumentu elektronicznego przez teletransmisję danych oraz pobierają drogą elektroniczną potwierdzenie wysłanej informacji lub wniosku. Pracodawca zatrudniający nie więcej niż 5 pracowników w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy oraz osoba niepełnosprawna prowadząca działalność gospodarczą, a także niepełnosprawny rolnik lub rolnik zobowiązany do opłacania składek za niepełnosprawnego domownika mogą przekazywać informacje i wnioski w formie dokumentu pisemnego. Przepisy art. 391 § 1, art. 46 § 3 i art. 61 § 3a Kodeksu postępowania administracyjnego stosuje się odpowiednio.

5. W terminie 7 dni od dnia złożenia wniosku Fundusz przekazuje na rachunek bankowy wnioskodawcy kwoty refundacji składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości ustalonej na podstawie ust. 1-4, art. 25a i 25b oraz informuje wnioskodawcę o sposobie ich ustalenia.

6. Jeżeli wnioskodawca posiada zaległości w zobowiązaniach wobec Funduszu przekraczające ogółem kwotę 100 zł, Prezes Zarządu Funduszu wydaje decyzję o wstrzymaniu refundacji składek na ubezpieczenia społeczne do czasu

uregulowania zaległości przez wnioskodawcę. Decyzja podlega wykonaniu z dniem wydania.

7. W przypadku nieuregulowania przez wnioskodawcę zaległości wobec Funduszu do dnia 31 stycznia roku następującego po roku, za który wnioskodawcy przysługuje refundacja, Prezes Zarządu Funduszu wydaje decyzję o odmowie wypłaty refundacji składek na ubezpieczenia społeczne za okres wskazany w decyzji, o której mowa w ust. 6.

8. W przypadku gdy ustalona przez Fundusz kwota refundacji składek na ubezpieczenia społeczne jest inna niż kwota refundacji wykazana we wniosku, Prezes Zarządu Funduszu wydaje decyzję o wysokości refundacji, na wniosek złożony przez wnioskodawcę, w terminie 14 dni od dnia otrzymania informacji o ustaleniu wysokości przysługującej refundacji.

9. Wnioskodawca dokonuje, na formularzu, rozliczenia środków uzyskanych w ramach refundacji składek na ubezpieczenia społeczne za okres roczny w terminie do dnia 15 lutego roku następnego.

10. Fundusz refunduje składki na ubezpieczenia społeczne przez okres roku na zasadach określonych w ust. 1-9, art. 25a, art. 25b i art. 25d. Po upływie tego okresu wnioskodawca może wystąpić do Funduszu z wnioskiem o przedłużenie wypłacania refundacji na kolejne okresy roczne./.../

e) pkt 16 otrzymuje brzmienie:

„16) po art. 26c dodaje się art. 26c¹ w brzmieniu:

„Art. 26c¹. Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe warunki udzielania pomocy określonej w art. 25a ust. 2-5 oraz art. 26a ust. 2 i 3, pracodawcom będącym podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą, w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej, mając na uwadze konieczność zapewnienia zgodności udzielania pomocy z warunkami dopuszczalności pomocy na zatrudnienie oraz osobom niepełnosprawnym prowadzącym działalność gospodarczą lub niepełnosprawnym rolnikom albo rolnikom zobowiązanym do opłacania składek za niepełnosprawnego domownika w ramach zasady de minimis, w tym także sposób przedstawiania informacji o otrzymanej pomocy publicznej lub zaświadczeń o pomocy de minimis.”/.../

f) w pkt 17 w art. 26f:

– ust. 3 otrzymuje brzmienie:

„3. Jeżeli okres zatrudnienia osoby niepełnosprawnej będzie krótszy niż 12 miesięcy, pracodawca za pośrednictwem starosty, jest obowiązany zwrócić Funduszowi w pełnej wysokości kwoty otrzymane ze środków Funduszu, chyba że nastąpiło rozwiązanie umowy o pracę z przyczyn określonych w art. 52 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94, z późn. zm.)”,

– skreśla się ust. 4.

14 grudnia odbyło się posiedzenie Komisji Polityki Społecznej pod przewodnictwem posła Rajmunda Morica, w którym udział wzięli przedstawiciele Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz ZUS.

Minister Mirosław Mielniczuk przedstawił zmiany, jakie do projektu nowelizacji ustawy o rehabilitacji proponuje rząd, odpowiedział też na pytania posłów.

Komisja skierowała autopoprawkę do rozpatrzenia przez podkomisję stałą ds. osób niepełnosprawnych.

Oprac. *Jotka*



Założenia do nowej ustawy

Minister Pracy i Polityki Społecznej 6 grudnia 2006 r. przesłał do organizacji pracodawców projekt założeń do ustawy o wspieraniu zatrudnienia i integracji osób niepełnosprawnych, z prośbą o opinie i uwagi. Na zgłoszenie uwag wyznaczono termin w wymiarze 21 dni. Do momentu zamknięcia tego numeru wiadomym nam było, że zgłosiły je trzy organizacje: KIG-R, POPON i KZRSLiSN.

We wprowadzeniu do projektu zapowiedziano opracowanie odrębnej ustawy o orzekaniu o niepełnosprawności, celem ujednoczenia obecnie funkcjonujących systemów orzeczniczych, co ma fundamentalne znaczenie dla ustalenia kto jest osobą niepełnosprawną, tym samym beneficjentem wsparcia udzielanego na mocy obowiązujących przepisów.

Osoby niepełnosprawne są statystycznie starsze niż sprawne, jednak 58 proc. tej populacji jest w wieku produkcyjnym. Wobec zakładanego wzrostu liczby osób niepełnosprawnych w wieku poprodukcyjnym, również do tej grupy powinny być adresowane instrumenty wsparcia, celem przedłużenia ich aktywności zawodowej.

Sytuacja tych osób na rynku pracy stale się pogarsza, rośnie również bierność zawodowa osób w wieku produkcyjnym, w konsekwencji maleje również wskaźnik ich zatrudnienia wynoszący obecnie 18,6 proc.

Wzrasta też liczba osób niepełnosprawnych zarejestrowanych jako bezrobotne, ponad połowa z nich pozostaje w rejestracji ponad 12 miesięcy, są więc traktowane jako osoby trwale bezrobotne.

Liczba tych osób prowadzących działalność gospodarczą jest znikoma i statystycznie nieistotna.

Zachowania rynkowe tej grupy osób mogą być także determinowane obawą przed utratą stałego dochodu w postaci renty, będącej głównym źródłem utrzymania także dla tych, którzy pracują. W 2005 r. pobierało ją 2342 tys. osób, czyli ok. 60 proc. osób niepełnosprawnych prawnie w wieku 15 lat i więcej.

W projekcie uznano, iż od wielu lat nie zmieniają się zachowania pracodawców obowiązanych do dokonywania wpłat na PFRON, pomimo dotkliwości sankcji za brak zatrudniania osób niepełnosprawnych.

Z konstatacją tą można się zgodzić, trzeba jednak uwzględnić fakt, iż przychody Funduszu, pochodzące głównie z tego źródła, wzrosły na przestrzeni ostatnich 10 lat z 1,5 mld zł do 2,5 mld zł.

Praca zdecydowanej większości (95 proc.) najemnych pracowników z niesprawnościami jest dotowana, wysokość tej rekompensaty nie jest jednak ściśle związana z rzeczywistymi dodatkowymi kosztami, jakie ponosi ich pracodawca.

Dodać również należy – na podstawie analizy wskaźnikowej finansowego wspomagania zatrudniania tych osób dokonanej przez dyrektora Andrzeja Barczyńskiego z KIG-R – że nie jest w żadnym stopniu związana z rodzajem i stopniem niepełnosprawności. Ponieważ brak jest w tym zakresie jakichkolwiek mierzalnych wskaźników, sytuacja ta nie jest w żaden sposób monitorowana, a wysokość realnych rekompensat jest w dużym stopniu spłaszczona.

Dalej projekt stwierdza, że przy zachowaniu dotychczasowego poziomu pomocy obecny system może okazać się niewydolny z powodu rosnących nakładów na wspieranie zatrudnienia i malejących wpłat na PFRON od pracodawców podnoszących wskaźniki zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

Tezę tę trudno będzie udowodnić w kontekście wyżej wskazanego wzrostu wpływów na PFRON, braku wzrostu wskaźników zatrudnienia, nie dostrzegamy też rosnących nakładów na wspieranie zatrudnienia, ponadto między wskaźnikami tymi nie ma żadnej korelacji.

Pełne urzeczywistnienie idei integracji i społeczeństwa równych szans wymaga włączenia do nowej ustawy przepisów nakładających obowiązki zarówno na administrację rządową i na samorządy terytorialne wszystkich szczebli.

Dla osiągnięcia założonych efektów konieczne jest:

- zapewnienie stabilnych podstaw finansowania działań poprzez utrzymanie systemu kwotowego,
- zachowanie struktur odpowiedzialnych za kreowanie i monitorowanie polityki na rzecz osób niepełnosprawnych,
- wzmocnienie roli samorządów (w tym samorządu gminnego) w rozwiązywaniu problemów tych osób,
- wdrożenie instrumentów umożliwiających większe zaangażowanie organizacji pozarządowych w działania włączające osoby niepełnosprawne w rynek pracy,
- zapewnienie możliwości bardziej kreatywnego angażowania środków publicznych w działania służące wyrównywaniu szans osób niepełnosprawnych,
- umożliwienie łączenia środków publicznych pochodzących z różnych systemów na realizację projektów/programów aktywizujących te osoby.

Wśród podstawowych celów proponowanych zmian znalazły się:

- zwiększenie aktywności zawodowej i poziomu zatrudnienia osób niepełnosprawnych,
- zapewnienie zróżnicowanego i skutecznego wsparcia tych osób w podjęciu i utrzymaniu zatrudnienia,
- uporządkowanie i uproszczenie przepisów dotyczących wspierania pracodawców osób niepełnosprawnych,
- zapewnienie możliwości pełnego wykorzystania środków EFS na zadania określone w ustawie.

Projekt proponuje wyłączenie ze składu Rady Konsultacyjnej ds. Osób Niepełnosprawnych oraz wojewódzkich i powiatowych rad konsultacyjnych, przedstawicieli związków zawodowych oraz organizacji pracodawców. W ten sposób zapewnione mają być warunki dla reprezentowania rzeczywistych interesów osób niepełnosprawnych za pośrednictwem ich przedstawicieli.

Z propozycją tą polemizuje opinia KZRSLiSN, bowiem jeśli jednym z ważniejszych celów ma być zwiększenie poziomu aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych, to jego realizacja bez udziału przedstawicieli pracodawców wydaje się utrudniona.

Wśród rozwiązań mających gwarantować zapewnienie zindywidualizowanego wsparcia dla osoby niepełnosprawnej proponuje się wprowadzenie możliwości zlecania organizacjom

pozarządowym usług w zakresie specjalistycznego poradnictwa i pośrednictwa pracy dla osób niepełnosprawnych.

Uważamy, iż zadanie to można zlecać również innym niezależnym podmiotom funkcjonującym na rynku pracy i mającym w tym zakresie doświadczenie, np. zakładom pracy chronionej, opinię tę wyraził również KZRSiSN.

Wśród tych rozwiązań projekt proponuje również możliwość uzyskania kompleksowej pomocy w zaopatrzeniu w niezbędne pomoce techniczne oraz w zakresie likwidacji barier funkcjonalnych, której udzielenie opierać się będzie na indywidualnym planie pomocy i poprzedzone zostanie zawarciem kontraktu.

Kto będzie opracowywał taki plan i zawierał ten kontrakt tego już projekt nie określa. Nie określa również źródeł finansowania tej bardzo potrzebnej formy pomocy.

W zakresie zdefiniowania roli i funkcji WTZ uznaje się, że ich zadania w zakresie aktywizacji zawodowej uczestników powinny być traktowane obligatoryjnie, a czas ich pobytu w warsztacie – określony. Jednocześnie mieliby oni możliwość odbywania prób pracy, przyuczania do zawodu lub praktyk u pracodawców, a także korzystania z usług rynku pracy bez utraty statusu uczestnika WTZ w przypadku niepowodzenia.

Wśród nowych zasad wspierania pracodawców osób niepełnosprawnych projekt przewiduje:

- włączenie do maksymalnego pułapu pomocy kwoty odpowiadającej wysokości średniej kwoty składek na ubezpieczenia społeczne od wynagrodzenia osoby niepełnosprawnej,
- odstąpienie od instytucji zaliczki na rzecz refundacji podwyższonych kosztów zatrudniania osób niepełnosprawnych,
- zachowanie pomocy udzielanej pracodawcom z tytułu podwyższonych kosztów zatrudnienia osób niepełnosprawnych w formie ryczałtowej, jedynie w odniesieniu do osób ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności,
- wielkość rekompensaty w przypadku pracowników z lekkim stopniem niepełnosprawności ma być ustalana na podstawie udokumentowanych, faktycznie poniesionych podwyższonych kosztów ich zatrudniania, a koszty te – w wysokości uzgodnionej z organem udzielającym pomocy – będą bazowały na uśrednionej kwocie faktycznie poniesionych kosztów zatrudniania tych osób w roku poprzedzającym udzielenie pomocy,
- zrównanie maksymalnego pułapu pomocy na rekompensatę dla pracodawców z chronionego i otwartego rynku pracy.

Zakłady pracy chronionej powinny docelowo stać się miejscem zatrudniania osób niepełnosprawnych mających trudności w podjęciu i utrzymaniu zatrudnienia w warunkach konkurencyjnych. Ustawa ma zdefiniować obowiązki tych pracodawców i możliwość uzyskania przez nich dodatkowego wsparcia z tego tytułu oraz określi zasady kontraktowania realizacji tych zadań.

Przewiduje się pozostawienie zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych, z rozszerzeniem obowiązków sprawozdawczych ZAZ i ZPCh dotyczących środków zgromadzonych na tym funduszu oraz sposobu ich wykorzystania.

Środki PFRON będą mogły być angażowane między innymi na:

- kontraktowanie usług w zakresie specjalistycznego poradnictwa i pośrednictwa pracy dla osób niepełnosprawnych realizowanych przez organizacje pozarządowe,
- pomoc indywidualną dla osób niepełnosprawnych w zakresie likwidacji barier funkcjonalnych uzależnioną od rzeczywistych potrzeb, a nie wysokości osiąganego dochodu,
- pomoc dla uczących się dzieci, młodzieży i dorosłych osób niepełnosprawnych.

W upublicznych opiniach trzech organizacji jest wiele stanowisk zbieżnych, np. dotyczące w pierwszym rzędzie konieczności reformy systemu orzecznictwa dla celów zatrudniania, a po zidentyfikowaniu grupy beneficjentów należy dostosować system wsparcia aktywizacji zawodowej do ich możliwości i potrzeb.

Zdaniem KIG-R – co podzielają POPON i KZRSiSN – nie powinno się wprowadzać żadnych zmian w zakresie refundowanej składki na ubezpieczenie społeczne przed oceną skutków zmiany ulgi na refundację, co zawarte jest w projekcie autoprojektu. Ponadto ten kierunek zmian będzie prowadził do „karania” pracodawców lepiej wynagradzających pracowników z niesprawnościami, a „nagradzał” tych, którzy płacą wynagrodzenia minimalne.

KZRSiSN uważa, iż teza zawarta w projekcie założeń o utrwalaniu niekorzystnego stereotypu pracownika niepełnosprawnego przez stosowanie ryczałtowo określonych podwyższonych kosztów zatrudnienia nie jest do końca prawdziwa. W większym stopniu dotyczy ona bowiem wyszukiwania i dokumentowania owych kosztów, to zaś powoduje konieczność stosowania mało humanistycznej procedury dowodzenia niższej przydatności niepełnosprawnego pracownika.

Konieczność wykazywania tych kosztów w odniesieniu do pracowników z lekkim stopniem niepełnosprawności przyczyni się natomiast do dyskryminacji tych osób i braku zainteresowania ich zatrudnianiem, szczególnie na otwartym rynku pracy.

Wiele kontrowersji wywołuje też postulat zrównania poziomu wsparcia dla chronionego i otwartego rynku pracy, projekt założeń nie określa bowiem kierunku tego „zrównania”, ani obowiązków ZPCh, w zamian za co uzyskują one możliwość dodatkowego wsparcia. Warto tu podkreślić, iż przewiduje się obowiązki, które ze swej istoty są obligatoryjne, zaś ich realizacja może być – więc fakultatywnie – dodatkowo wspierana.

Propozycja kontraktowania realizacji zadań ZPCh jest już całkowicie niezrozumiała, jest ponadto nader pracochłonna. To samo dotyczy dodatkowych obowiązków sprawozdawczych ZPCh i ZAZ, które pociągną za sobą kolejne koszty administracyjne, to zaś jest jedną z podstawowych barier zniechęcających pracodawców do zatrudniania osób niepełnosprawnych.

KIG-R uważa ponadto, że projekt założeń nie posiada cech projektu systemowego, zawiera on bowiem głównie elementy ograniczające wsparcie do zatrudniania osób niepełnosprawnych, te zaś nie budują jeszcze systemu. Brak w nim ponadto oceny skutków regulacji, tym samym nie można ocenić skuteczności ich oddziaływania na wzrost aktywności zawodowej tej grupy osób. Brak jest harmonogramu wdrażania proponowanych zmian. Te braki i skala tych zmian mogą spowodować długotrwałe załamanie się rynku pracy dla osób niepełnosprawnych.

Oprac. Zespół „NS”

Wyrównywanie szans

1 grudnia w Senacie odbyła się konferencja zorganizowana przez Komisję Rodziny i Polityki Społecznej i Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji, we współpracy z Ambasadą Wielkiej Brytanii i Międzynarodową Organizacją Pracy pt. „Wyrównywanie szans i wspieranie aktywności osób niepełnosprawnych – rekomendacje dla Polski”. Uczestnicy przedstawili postulaty dotyczące największych problemów z jakimi borykają się osoby niepełnosprawne i sposoby zmiany tej sytuacji. Uznano, że jedynym sposobem jest uchwalenie ustawy antydyskryminacyjnej podobnie jak uczyniono to w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, Australii czy Kanadzie. Natomiast w lutym Senat przekaze swoje zalecenia do tworzonego systemu prawa na rzecz osób niepełnosprawnych m.in. nowej ustawy o rehabilitacji osób niepełnosprawnych.

Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych

3 grudnia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych. Został on proklamowany w 1992 r. przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych. Celem obchodów jest m.in. pokazanie korzyści politycznych, społecznych, ekonomicznych i kulturalnych płynących z pełnej integracji osób niepełnosprawnych. Mottem przewodnim obchodów Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych w 2006 r. jest e-dostępność. Sekretarz Generalny ONZ skierował przesłanie z okazji tego dnia. Natomiast w Polsce pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych skierował oświadczenia.

Pomoc w zarządzaniu projektami

Wydany przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego „Podręcznik zarządzania projektami miękkimi w kontekście Europejskiego Funduszu Społecznego”, poświęcony jest właśnie przygotowaniu i realizacji projektów „miękkich” (akcje społeczne, cykle szkoleniowe, działania edukacyjno-badawcze itp.), które wymagają innego podejścia niż przy przedsięwzięciach „twardych”, inwestycyjnych np. budowa drogi.

Wersję elektroniczną podręcznika można znaleźć pod adresem www.efs.gov.pl.

Bomb(k)owa aukcja

Kilkadziesiąt bombek choinkowych pomalowanych przez artystów i polityków sprzedano 10 grudnia na aukcji zorganizowanej przez Fundację Synapsis. Zebrane środki zostaną przeznaczone na bieżącą działalność prowadzonego przez nią ośrodka terapeutycznego dla dzieci dotkniętych autyzmem. Wśród ofiarodawców znaleźli się m.in. politycy i artyści.

Medale św. Brata Alberta po raz jedenasty

W tym roku wyróżniono: znanego podróżnika Marka Kamińskiego – za udowodnienie, że osoba niepełnosprawna może być pełnoprawnym uczestnikiem życia społecznego, realizować trudne zadanie, spełniając tym samym swoje marzenia; krakowską artystkę Lidię Jazgar – za to, że nigdy nie odmawia pomocy i od wielu lat organizuje i prowadzi koncerty dla osób niepełnosprawnych; Zbigniewa Kobyleckiego z Wrocławia – za pracę społeczną na rzecz Ośrodka Wielofunkcyjnego Fundacji „Przyjazny Dom”.

ONZ przyjęła konwencję o prawach osób niepełnosprawnych

13 grudnia 2006 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło jednogłośnie konwencję o prawach osób niepełnosprawnych, prace nad projektem trwały cztery lata. Aby konwencja weszła w życie musi zostać ratyfikowana przez przynajmniej 20 państw. Kraje, które ją ratyfikują, będą zobowiązane wprowadzić do swojego prawodawstwa zapisy zapewniające równe i sprawiedliwe traktowanie osób niepełnosprawnych. W konwencji zapisano szczegółowe prawa tych osób w takich dziedzinach jak: prawa obywatelskie, dostępność, włączenie społeczne, edukacja, zdrowie, zatrudnienie i zabezpieczenie społeczne. Protokół dodatkowy do dokumentu umożliwi grupom i osobom indywidualnym dochodzenie swoich praw przed Komitetem ds. Praw Osób Niepełnosprawnych, w przypadku wyczerpania drogi prawnej w kraju ojczystym.

Proces ratyfikowania konwencji rozpocznie się w marcu 2007 r.

Wsparcie spółdzielni socjalnych

Do 15 marca 2007 r. jednostki samorządu terytorialnego, organizacje pozarządowe i związki spółdzielcze mogą składać wnioski w konkursie na utworzenie Ośrodków Wsparcia Spółdzielni Socjalnych. Konkurs ogłosiło Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, przeznaczając na ten cel 900 tys. zł, a jego celem jest wsparcie rozwoju istniejących spółdzielni socjalnych i promocja tej idei.

Maksymalna wysokość jednostkowego grantu wynosi 150 tys. zł.

Pytania należy kierować na adres: Mariusz.Denisiuk@mps.gov.pl lub telefonicznie 022. 661 12 56.

Usłyszeć świat

20 grudnia w Warszawie odbyła się interaktywna konferencja poświęcona problemom słuchu u coraz większej i młodszej grupy osób, zorganizowana przez Polskie Stowarzyszenie Protetyków Słuchu. W konferencji wzięli udział specjaliści oraz aktywne osoby dotknięte niedosłuchem. Uczestnicy oprócz informacji na temat przyczyn i problemów związanych z narządem słuchu mogli zrobić test słuchu. Konferencja odbyła się w ramach kampanii społecznej „Usłyszeć świat”.

Pływanie

Z Paraolimpijskich Mistrzostw Świata w Pływaniu Durban 2006 (RPA), które odbyły się w dniach 2-8 grudnia, Polacy przywieźli 19 medali, w tym 7 złotych, 4 srebrne i 8 brązowych. W ogólnej klasyfikacji polska drużyna zajęła 11 miejsce, a prawdziwą bohaterką została Joanna Mendak, która zdobyła 5 medali złotych i jeden srebrny. Medale wywalczyli również Grzegorz Polkowski (dwa złote, jeden srebrny), Patrycja Harajda, Katarzyna Pawlik, Damian Pietrasik, Mateusz Michalski i Krzysztof Paterka – srebrne i brązowe.

Natomiast w dniach 16-17 grudnia rozegrano w Tychach spartakiadę Nadzieje Paraolimpijskie Pekin 2008. Na zawodach na Śląsku, w przeciwieństwie do Mistrzostw Świata w Durbanie, obowiązywał nowy regulamin i zasady przeliczeniowe, które budzą wiele emocji.

Mimo tego uczestniczący w zawodach kadrowicze często osiągalni lepsze wyniki niż na torach w Durbanie.

Jotka

**Ośrodki Wspierania Spółdzielczości
Socjalnej działające w ramach
Programu Wspierania Spółdzielczości Socjalnej
przy
Krajowym Związku Rewizyjnym Spółdzielni
Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych
oraz
Związku Lustracyjnym Spółdzielni Pracy**

ogłaszają konkursy wsparcia spółdzielczości socjalnej
w zakresie:

- I. Usług doradczych;
- II. Wsparcia finansowego:
 - a) pożyczek:
 - na opłatę składek ubezpieczeniowych spółdzielców, którym Fundusz Pracy będzie je refundował na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 2006 r. o spółdzielniach socjalnych (Dz. U. 94, poz. 651),
 - na zakup materiałów i narzędzi niezbędnych do wykonania udzielonego zamówienia publicznego lub wykonania powierzonej realizacji zadania publicznego zgodnie z ustawą z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873, z późn. zm.),
 - na wadium składane podczas uczestnictwa w przetargu oraz na wniesienie zabezpieczenia należytego wykonania umowy, o których mowa w ustawie z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. Nr 19, poz. 177, z późn. zm.);
 - b) poręczeń udzielanych osobom bezrobotnym, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. Nr 99, poz. 1001, z późn. zm.), w związku z ubieganiem się przez te osoby o przyznanie jednorazowych środków na podjęcie działalności, na zasadach określonych dla spółdzielni socjalnych, zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy;
 - c) grantów udzielanych spółdzielniom socjalnym na realizację projektów o szczególnym znaczeniu dla ich środowiska lokalnego.

**Szczegółowe informacje dostępne są
na stronach internetowych:**

www.kzrsiisn.pl

www.spoldzielnie.org.pl

oraz pod numerem telefonu: 22-828-46-94 (KZRSIISN)

**Projekt realizowany jest w województwach:
kujawsko-pomorskim, małopolskim, mazowieckim,
podlaskim, pomorskim, zachodniopomorskim,
lubuskim, wielkopolskim, śląskim.**

**Program Wspierania Spółdzielczości Socjalnej
finansowany jest ze środków
Ministra Pracy i Polityki Społecznej.
www.mpips.gov.pl**

Z SEJMU

Regulacje ważne dla rencistów

Ponad rok temu Sejm IV kadencji dokonał formalnie drobnej, ale dla wielu osób niezwykle istotnej zmiany ustawy regulującej świadczenia z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Polegała ona na tym, że od 1 stycznia 2007 r. pobierający rentę z tytułu niezdolności do pracy, a jednocześnie prowadzący działalność gospodarczą musieliby płacić standardową składkę emerytalną (600, a nie 175 zł). Oznaczałoby to dla nich dodatkowo kilkusetzłotowy wydatek miesięczny. Jest to kwota dosyć istotna dla tej grupy przedsiębiorców, gdyż prowadzą oni, z reguły, bardzo małe firmy, głównie sklepy i jednoosobowe punkty usługowe na wsiach i w miasteczkach. W tej sytuacji obowiązek płacenia pełnych składek na FUS przeważnie oznaczałoby bankructwo tych firm, co miałyby negatywne skutki nie tylko dla rencistów-przedsiębiorców, ale również dla okolicznych mieszkańców, kupujących w ich sklepach lub naprawiających u nich np. telewizory czy sprzęt AGD. Rząd dostrzegł ten problem i zapowiedział wniesienie do Sejmu projektu ustawy łagodzącej te obciążenia. Niestety prace nad nim się przeciągają.

W tej sytuacji posłowie z trzech klubów – PiS, SLD i PSL wnieśli do Łaski Marszałkowskiej oddzielne inicjatywy, korzystnych dla tej grupy ludzi, zmian ustawy o FUS. Ludowcy wystąpili z postulatem niewprowadzania w życie nowelizacji sprzed półtora roku. W dwóch pozostałych przedłożeniach zaproponowano wydłużenie okresu *vacatio legis* – posłowie Prawa i Sprawiedliwości chcieli, aby trwało ono do końca czerwca przyszłego roku, a Sojusz Lewicy Demokratycznej – do końca 2007 r. Nad tymi projektami pracowała Komisja Polityki Społecznej. Jej sprawozdanie przedstawił poseł Tadeusz Cymański (PiS).

W przyjętej ustawie przewiduje się, że obowiązek płacenia pełnych składek emerytalno-rentowych przez rencistów prowadzących działalność gospodarczą zostanie wprowadzony dopiero z dniem 1 lipca 2007 r. Wcześniej Sejm nie przyjął poprawki zakładającej, że stanie się to pół roku później.

Nowelizacja ustawy o rentach i emeryturach z FUS oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ma wejść w życie z dniem ogłoszenia, z mocą od 31 grudnia 2006 r.

Kronika Sejmowa nr 27-28/06

Wielka Gala Integracji 2006

Miniony rok był pełen wydarzeń związanych ze sprawami osób niepełnosprawnych. Zmiany na stanowisku pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych i ogólnopolska debata nad systemem rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych to główne wydarzenia w sferze polityki. W dziedzinach życia społeczno-kulturalnego wydarzyło się znacznie więcej w całym kraju.

Krótkim podsumowaniem niektórych z nich była XI Wielka Gala Integracji, która odbyła się 1 grudnia. W tegorocznej edycji konkursu architektonicznego „Warszawa bez barier” przyznano nagrody i wyróżnienia w kategorii „Obiekt mieszkalny” i „Obiekt użyteczności publicznej”. Doceniono także pracę dziennikarzy przedstawiających codzienne problemy osób niepełnosprawnych zarówno w prasie, radiu czy telewizji.

Jak co roku wręczono medal „Przyjaciel Integracji”, który jest wyróżnieniem za dokonania podejmowane nie z formalnego obowiązku, lecz z chęci budowania społecznej normalności, czyli integracji osób niepełnosprawnych z resztą społeczeństwa.

Podczas prezentacji nominowanych dziennikarzy zaprezentowano materiał filmowy pokazujący codzienne zmagania się z barierami architektonicznymi i trudami podróży trzech dziewczyn poruszających się na wózkach inwalidzkich, które połączyły swoją ciekawość, zabawę i zarazem niebywałą odwagę w prezentowaniu mody. „Modelki” – to materiał, który powinien być zachętą dla innych osób niepełnosprawnych do realizowania własnych pomysłów i marzeń o lepszym życiu. Połączenie świata mody z niepełnosprawnością i kreowania nowych trendów z zabawą jest trudne, ale może okazać się korzystne dla wszystkich osób niepełnosprawnych. Kobieta na wózku nadal jest kobietą, a to już otwarte pole do popisu dla wizażystów i projektantów mody, by podkreślić kobiecość, a na drugi plan odsunąć niepełnosprawność.

Obecni na Gali mogli wysłuchać minikoncertu piosenki poetyckiej Grażyny Łapińskiej oraz kilku piosenek różnych światowych artystów w wykonaniu Bronisława Harasiuka. Słuchając tych wykonawców trudno jest powiedzieć, że są osobami niepełnosprawnymi. Stanowią oni kolejny przykład tego, że jeśli się chce, to można wiele osiągnąć. Jednak droga do takiego kunsztu jest długa i wymaga ogromnej pracy. Występy ich były długo oklaskiwane.

Gala zakończyła się godzinnym koncertem Kayah.

Nie obyło się bez gości specjalnych – polityków w osobach posła Sławomira Piechoty, Pawła Wypycha – byłego pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych i obecnie sprawującego ten urząd – ministra Mirosława Mielniczuka. Wszyscy zgodnie podkreślali, że osoby niepełnosprawne powinny być traktowane na równi z osobami pełnosprawnymi i zdecydowanie należy odchodzić od zapewniania im pomocy finansowej w postaci świadczeń socjalnych, a zachęcać pracodawców do ich zatrudniania. Mimo, iż zainteresowanie wsparciem finansowym skierowanym do pracodawców zatrudniających niepełnosprawnych pracowników jest jeszcze dalekie od zakładanego, to jednak coraz więcej tych osób znajduje zatrudnienie na otwartym rynku pracy. Minister Mielniczuk obiecał intensyfikację działań na rzecz zwiększenia ich zatrudnienia w urzędach administracji publicznej. Poseł Sławomir Piechota powiedział, że zabiega w Sejmie o zwiększenie kar dla kierowców za nieuprawnione parkowanie na tzw. „kopertach”. Według niego jest to chyba jedyny środek powstrzymania kierowców od parkowania w miejscach przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych.

Kolejny rok przyniesie nowe problemy, nowe rozwiązania i oby były one bardziej sprzyjające osobom niepełnosprawnym i determinowały je do aktywności zawodowej i społecznej. Podsumowanie niektórych z tych działań – na kolejnej Wielkiej Gali Integracji 2007.

Dariusz Opiola

„Dobre praktyki EFS”

Minister Rozwoju Regionalnego ogłosił konkurs „Dobre praktyki EFS”. Jego celem jest m.in. propagowanie projektów wskazujących, jak środki z Europejskiego Funduszu Społecznego mogą dotrzeć do przeciętnego człowieka i zmieniać jego życie oraz zachęta do sięgania po nie.

Na konkurs należy przysłać opis projektu do 10 tys. znaków ze zdjęciami, filmami, prezentacjami oraz innymi materiałami.

Spośród nadesłanych projektów, pięć które dostaną najwyższą liczbę punktów zostanie uhonorowanych nagrodami w postaci wyjazdów studyjnych dwóch reprezentantów każdego z tych projektów do Instytucji Zarządzającej lub Instytucji Wdrażającej w jednym z państw członkowskich UE.

Opisy projektów wraz z dodatkowymi materiałami należy przysłać do 31 marca 2007 r. na adres: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego Departament Zarządzania Europejskim Funduszem Społecznym ul. Żurawia 4A 00-503 Warszawa

Więcej informacji, regulamin, formularz zgłoszenia na stronie: www.efs.gov.pl.

e-mail: Marcin.Krauzowicz@mrr.gov.pl,

Daniel.Predkopowicz@mrr.gov.pl

tel. 022. 693 46 86, 693 45 11

Info: www.efs.gov.pl

Pierwszy Krok

Fundusz „Pierwszy Krok” utworzony na mocy porozumienia pomiędzy Fundacją Sue Ryder oraz Stowarzyszeniem Przyjaciół Integracji ma na celu ułatwienie owego „pierwszego kroku” w powrocie do aktywnego życia osobom niepełnosprawnym, które doznały uszkodzenia kręgosłupa w wyniku wypadku drogowego lub skoku do wody.

W ramach Funduszu można się ubiegać o dofinansowanie m.in. zakupu sprzętu komputerowego, oprogramowania, szkolenia lub kursu, zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, specjalistycznego oprzyrządowania, likwidacji barier architektonicznych w mieszkaniu wnioskodawcy.

Wnioski i stosowne dokumenty należy składać w terminie: do 31 marca 2007 r. na adres: Centrum Integracja,

ul. Piłsudskiego 6, 31-109 Kraków

z dopiskiem „Fundusz Pierwszy Krok”

Pomoc w pracy z dziećmi

Na rynku wydawniczym pojawiły się trzy nowości – niezwykle ważne publikacje – praktyczne i pomocne przy pracy zarówno z dziećmi zdrowymi jak i z dziećmi z niepełnosprawnością. Książki, napisane z myślą zarówno o zabawie, a stąd również „fraz-dzie” płynącej z proponowanych ćwiczeń jak i o jak najbardziej skutecznej rehabilitacji tychże dzieci.

„Zabawy ruchowe” Vlasta Karásková

Książka została napisana głównie z myślą o nauczycielach-wychowawcach prowadzących klasy integracyjne. Czytelnik znajdzie w niej gotowe scenariusze zabaw, dla których typowa jest emocjonalność i prostota, w których nie jest ważne, kto wygra. Równocześnie działają one pozytywnie w sensie wychowawczym, kształcącym i społecznym.



Mogą być prowadzone grupowo, w parach czy też indywidualnie, zarówno z przedmiotami, takimi jak: klamerki, koc, kubek, balonik, jak i bez nich – m.in. ćwiczenia na koordynację ruchową oraz relaksacyjne. Można tu również znaleźć ćwiczenia dydaktyczne o charakterze ruchowym służące zobrazowaniu zdobytej już podstawowej wiedzy, m.in. z matematyki, czy z polskiego.

Przedstawione w publikacji ćwiczenia można prowadzić z dziećmi zdrowymi i z dziećmi o niskim stopniu niepełnosprawności. Można je z powodzeniem stosować w grupach zintegrowanych, zarówno w ramach szkolnego, jak i pozaszkolnego wychowania fizycznego.

„Ćwiczymy w domu” Vlasta Karásková

Publikacja ta powinna stanowić inspirację dla rodziców, dziadków, rodzeństwa i innych krewnych, przed którymi życie postawiło swoje wyzwanie – wychowywanie dziecka z niepełnosprawnością umysłową. Nie od dziś wiadomo, że aktywność fizyczna ma pozytywny wpływ na stan zdrowia ćwiczącego.

W przypadku tej książki trzeba jednak podkreślić aspekt społeczny i psychologiczny, szczególnie w zakresie rozwoju procesów poznawczych. Ćwiczenie z bliską osobą, w radosnej atmosferze wywołuje poczucie bezpieczeństwa. Dziecko z niepełnosprawnością umysłową czuje się przyjemnie, a poczucie bezpieczeństwa powoduje wzrost jego pewności siebie i dodaje mu odwagi do samodzielnej pracy.



W prezentowanym tekście przedstawiono przykłady ćwiczeń charakteryzujących się emocjonalnością i prostotą bez przyrządów i przykłady ćwiczeń z przedmiotami codziennego użytku, które nie wymagają wielkich nakładów finansowych lub które można ewentualnie w prosty sposób wykonać.

„Profil osiągnięć ucznia. Przewodnik dla nauczycieli i terapeutów placówek specjalnych” Jacek Kielin

Książka składa się z 11 nie wystan-daryzowanych skal obserwacyjnych, które powstawały przez kilka lat w Przedszkolu Specjalnym „Orzeszek” w Poznaniu. Poddawane wielokrotnym modyfikacjom ostatecznie okazały się



niewzwykle przydatne przy konstruowaniu programów pracy i śledzeniu postępów rozwojowych, jakie czyniły dzieci z przedszkola. W związku z wielokrotnymi prośbami od nauczycieli i terapeutów z różnych placówek o udostępnienie im skal, zrodził się wspaniały pomysł autora na opublikowanie tychże testów.

Powyższe pozycje można zamówić i nabyć u wydawcy:

Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne
ul. Bursztynowa 25
80-342 Gdańsk
Księgarnia w internecie: www.gwp.pl

Jubilat w „Jubilacie”



Wśród składających życzenia znalazła się „silna grupa” z Wrocławia

dokończenie ze str. 3

Po prezentacji dokonań FOZI i pełnych serdeczności życzeniach rozpoczęła się część seminaryjna, na której główne referaty wygłosili **Jerzy Szreter** – prezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych oraz **Włodzimierz Sobczak** – prezes Krajowej Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej.

Konieczne są zmiany w sferze mentalnej pracodawców

– 15 lat funkcjonowania FOZI – powiedział Jerzy Szreter – to w gruncie rzeczy 15 lat istnienia systemu wprowadzonego w maju 1991 r. ustawą o rehabilitacji. Jego zasadniczy kształt – mimo istotnych uszczupień – nie został w tym okresie zmieniony. Z tej perspektywy warto spojrzeć na moment, w którym się obecnie znajdujemy. Ustawa postawiła sobie trzy cele: podtrzymanie zatrudnienia osób niepełnosprawnych w spółdzielniach inwalidów i niewidomych, które nie były przystosowane do funkcjonowania w realiach gospodarki rynkowej, poszerzenie sektorów gospodarki, które mogą dawać zatrudnienie tej grupie, była też próbą zachęty do zatrudniania osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy.

Warto się zastanowić, czy cele te zostały osiągnięte. Cel pierwszy – do jakiegoś stopnia się powiódł, ale nie w stopniu, w jakim to sobie wyobrażaliśmy. Spółdzielni było bowiem 590, zatrudniały one około 200 tys. osób niepełnosprawnych, obecnie jest ich około 280, z zatrudnieniem w granicach 30 tys. tych osób. Nastąpił więc znaczny spadek liczby spółdzielni i ich pracowników, jednak zasadniczy ich zrąb i ich dorobek

przetrwali, co nie byłoby możliwe bez uregulowań prawnych.

Cel drugi został osiągnięty z nawiązką – około 3.000 firm, głównie o prywatnej formie własności, uzyskało status ZPCh, a zatrudnienie osób niepełnosprawnych z trudem zostało odbudowane do poziomu 200 tys. Od kilku lat poziom ten ponownie pomалу maleje – obecnie działa ok. 2000 prywatnych ZPCh, zatrudniających około 150 tys. osób niepełnosprawnych.

Natomiast cel trzeci – zatrudnianie osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy – zdecydowanie nie został osiągnięty.

Następnie prezes Szreter przedstawił rządowy projekt nowelizacji ustawy wraz z autopoprawką uznając, iż szanse by wszedł on w życie z początkiem 2007 r. są znikome. Z niewielkiego postępu prac legislacyjnych oraz faktu, że ZUS i PFRON potrzebują wielu miesięcy na modyfikację swych systemów informatycznych można wnosić, że główne zręby ekonomicznego systemu wspierania zatrudniania osób niepełnosprawnych przetrwają 2007 rok w formie – w zasadzie – niezmienionej.

Przedstawiciele środowiska muszą określić swoją formę uczestnictwa w procesie konsultacji założeń nowej ustawy. Oczekiwanie na rządowe propozycje i recenzowanie ich być może jest wygodne, rodzi jednak określone niebezpieczeństwa. Z kolei zaprezentowane własne założenia z pewnością nie będą w pełni do zaakceptowania przez wszystkich, a trudno je sformułować nie znając treści nowego Rozporządzenia KE 2204, które określi również krajowy poziom dopuszczalności pomocy publicznej.

– Nie sposób polemizować z tezą – powiedział w podsumowaniu Jerzy Szreter – że docelowym miejscem pracy osób niepełnosprawnych jest otwarty rynek pracy, że konieczne jest „wmontowanie” w system asystenta pracy, że konieczna jest zmiana orzecznictwa. Jednak dotychczasowe instrumenty ekonomiczne dla otwartego rynku pracy w tym zakresie nie sprawdziły się. Wydaje się, że przyczyny niepowodzenia tkwią głębiej – w sferze mentalnej i – być może – w mylnych przekonaniach, że niesie to złe skutki. Te postawy należy zmieniać

i to jest również zadanie dla dotychczasowych pracodawców osób niepełnosprawnych. Inaczej „żniwo” PFRON pobierane od pracodawców nie zatrudniających tych osób – które wzrosło z początkowej kwoty 1,5 mld zł do 2,5 mld zł – będzie nadal rosło, a osoby niepełnosprawne będą coraz bardziej marginalizowane zawodowo i społecznie – zakończył.

Společna odpowiedzialność biznesu

Włodzimierz Sobczak nawiązując do wypowiedzi przedmówcy dotyczącej formy uczestnictwa przedstawicieli środowiska w procesie konsultacji i konieczności wzrostu zatrudnienia osób z niesprawnościami na otwartym rynku, zaproponował – w imieniu KIG-R – „trzecią drogę”.

– Jako wiceprezes Krajowej Izby Gospodarczej – powiedział – zachęcam do tego przedsiębiorców z tegoż otwartego rynku pracy. Oni zaś odpowiadają stereotypowo: bo nie mamy podjazdów, dla nich bowiem osoby niepełnosprawne to są osoby na wózkach, podczas gdy stanowią one ok. 10 proc. tej populacji. Dochodzą do tego inne znane obawy: zwiększona absencja chorobowa, jakość pracy, wysoki stopień komplikacji ubiegania się o dofinansowanie. Ponadto oni kojarzą politykę społeczną z pomocą społeczną, a taką jest dla nich dofinansowanie do płac zatrudnianych osób niepełnosprawnych, co jest kompletnym nieporozumieniem. Zatem do tych przedsiębiorców – poza argumentami ekonomicznymi – należy docierać przełamując barierę mentalną, np. w oparciu o założenia społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR – *corporate social responsibility*). Nie chodzi tu jednak o filantropię i nakłanianie ich do zakupu prac uczestników WTZ. To też jest potrzebne, ale nie rozwiązuje problemów systemowych. Istotne jest by firmy nauczyły się pracować z niepełnosprawnymi nie przez pryzmat ekonomiczny, ale organizacyjny, poprzez doskonalenie zarządzania personelem.

W. Sobczak podkreślił, że etyka w biznesie, inne postrzeganie obowiązków i misji przedsiębiorcy to pojęcia coraz częściej stosowane w krajach UE i w USA. Coraz więcej tamtejszych firm zabiega o certyfikat spełniania kryteriów CSR, który dowodzi, że firma jest

odpowiedzialna społecznie. Dotyczy to relacji z wszystkimi, z którymi ma ona kontakt (interesariuszami) – dostawcami, klientami, pracownikami, lokalną społecznością i władzami. Firmy poszukują różnych obszarów aktywności w stosunku do swoich interesariuszy by wykazać, że robią coś więcej niż realizacja ich biznesowej misji. Ich polem do popisu może być w tym zakresie właśnie zatrudnianie osób z niesprawnościami, co bardzo wyraźnie można i należy im wskazywać i sugerować. Poważni inwestorzy oczekują takich certyfikatów CSR i do długoterminowych inwestycji wybierają firmy postrzegane właśnie jako społecznie odpowiedzialne.

W Polsce – jak wykazał prezes Sobczak – do tego typu zachowań, a nawet wiedzy o społecznej odpowiedzialności, również wśród instytucji jakby do tego powołanych, bardzo jeszcze daleko. Cóż można zatem „podpowiadać” pracodawcom z otwartego rynku pracy? Stosowanie elastycznych form zatrudnienia (ruchomy czas pracy, telepraca), czy korzystanie z usług agencji pracy tymczasowej. To ostatnie umożliwiałoby okresowe zatrudnienie osoby niepełnosprawnej, sprawdzenie jej możliwości i podjęcie decyzji o przedłużeniu zatrudnienia, bądź nie. Pewne formy wsparcia dla osób niepełnosprawnych (stypendia, usługi rehabilitacyjne) firmy otwartego rynku mogą również transferować z funduszu socjalnego, jako dla osób będących w szczególnie trudnej sytuacji życiowej, czy materialnej. W tym zakresie dużą rolę mogą odegrać związki zawodowe, szczególnie w dużych zakładach, co należy im sugerować.

Do wzrostu zatrudnienia osób niepełnosprawnych przyczynić się też może skomercjalizowanie pośrednictwa pracy, np. na wzór brytyjski. W Anglii pośrednictwem tym zajmują się niezależne podmioty, które realizując zadanie publiczne uzyskują konkretne profity za zdiagnozowanie, przeszkolenie i umieszczenie osoby niepełnosprawnej na rynku pracy.

Zdaniem prezesa Sobczaka nie ma gotowych rozwiązań, które poszerzają rynek dla tych osób i powodują wzrost ich aktywności zawodowej. Są one uzależnione od wielu specyficznych dla danego kraju czynników: jego kultury, tradycji, sytuacji społeczno-gospodarczej, dochodu narodowego *per capita* i wielu innych. Nie można zatem wprost przenosić rozwiązań stosowanych w innych krajach. Należy więc skupić się nad wypracowaniem i wskazaniem takich krajowych rozwiązań, które uwzględniają te, które już funkcjonują dobrze, są sprawdzone. Do nich zaś należą ZPCh, WTZ, ZAZ.

– O tym musimy przekonać naszych partnerów – powiedział konkludując Włodzimierz Sobczak – tj. stronę rządową i parlamentarzystów, którzy będą pracować nad nową ustawą o rehabilitacji. Nie chodzi przy tym o to, by bronić *status quo*, widzimy bowiem potrzebę zmian, ale nie mogą to być zmiany, które niszczą, są szkodliwe, zmiany wprowadzane w sposób nieprzemyślany. Jeśli nie

funkcjonalność lub zmieniały ich charakter – dokonali prezesi zarządów poszczególnych spółek Fundacji Ochrony Zdrowia Inwalidów.

Należy pokazywać dobre rozwiązania

Temat ten kontynuowany był dnia następnego, zaś uczestnicy spotkania wzięli również udział w wycieczce po najbliższych okolicach, mieli też możliwość zwiedzania – świeżo oddanego po remoncie – goszczącego ich Centrum „Jubilat” w Wiśle i skorzystania z jego bazy zabiegowej.

Spotkanie to było nie tylko okazją do przekazania wielu serdeczności, których adresatami było kierownictwo FOZI i prezesi fundacyjnych obiektów, również do poznania prognoz dotyczących aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych, pozwoliło też na nawiązanie kontaktów przez osoby, które nie widziały się przez wiele lat, m.in. przez emerytowanych działaczy spółdzielczych. Były więc

i kulkarowe, i nocne rozmowy, były wspominki i obietnica, że wszyscy spotkają się za rok w sanatorium „Nida-Zdrój” w Busku, dokąd zostali już zaproszeni przez Fundację Ochrony Zdrowia Inwalidów – organizatora trzeciego spotkania.

Radek Szary
fot. ina-press



Fragment audytorium spotkania

zaczniemy aktywnie pomagać w poszukiwaniu miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych, to zanim dojdziemy do nowej ustawy o rehabilitacji, zanim zmienimy mentalność pracodawców, zanim zmienimy ustawodawstwo krajowe na antydyskryminacyjne, to wskaźniki ich zatrudnienia przez wiele jeszcze lat się nie zmienią – zakończył.

Po części seminaryjnej, prezentacji swych obiektów – z naciskiem na wykonane prace inwestycyjne i modernizacyjne, które zwiększały



Maria Kozera, szefowa Centrum „Rysy” w Bukowinie Tatrzańskiej z kierownictwem Fundacji

Centrum Kształcenia i Rehabilitacji w Konstancinie

To bardzo nowoczesny obiekt parający się zabiegami rehabilitacyjnymi, edukacją, odnową biologiczną, a nowością w jego działalności jest blok operacyjny, przy którym powstaje pierwsze w kraju centrum endoskopowego (bezinwazyjnego) leczenia kręgosłupa. Zmienił się charakter ośrodka, który obecnie świadczy kompleksowo i komplementarnie usługi medyczno-rehabilitacyjne. Rehabilitacja prowadzona jest najnowszymi metodami, w indywidualnym trybie dla każdego pacjenta.



„Zgoda” w Krynicy

To kameralne sanatorium dysponujące 73 miejscami (wszystkie pokoje z węzłem sanitarnym) położone jest w centrum uzdrowiska i dysponuje bogatą bazą zabiegową. Wszystkie pokoje po remoncie, z nowym wyposażeniem, ostatnio ocieplono i całkowicie odnowiono elewację oraz wykonano podjazd dla wózków. W okresie 15 lat przyjęto prawie 25 tys. kuracjuszy, z których ok. 35 proc. stanowili pracownicy spółdzielni inwalidów.

„Wrzos” w Ciechocinku

Wzorcowo wyposażone sanatorium z bazą hotelową na 230 miejsc, realizuje kompleksowe programy rehabilitacji, które cieszą się dużym zainteresowaniem – wykorzystanie miejsc wynosi ok. 95 proc. Na przestrzeni ostatnich lat zmodernizowano cały obiekt, oddano do użytku basen, nowe skrzydło hotelowe, znacznie poszerzono bazę zabiegową i wyposażono ją w nowoczesny sprzęt. Wśród wielu programów leczniczych i rehabilitacyjnych prowadzona jest również rehabilitacja kobiet po mastektomii.



„Wodnik” w Świnoujściu

Sanatorium zlokalizowane jest w zabytkowym obiekcie, który doskonale wpisuje się w otoczenie o ciekawej i zróżnicowanej architekturze. Dysponuje rozbudowaną bazą zabiegową. Obiekt całkowicie zmodernizowany (wymiana okien, mebli), wyposażony w windę, wszystkie pokoje z węzłem sanitarnym. Pieczę nad modernizacją sprawował konserwator zabytków, zatem wnętrza nic nie straciły na swym uroku rodem z minionej epoki.

„Jubilat” w Wiśle

Nowoczesny ośrodek położony na zielonym stoku Bukowej. Rozbudowana baza zabiegowa z basenem rehabilitacyjnym, komfortowa baza pobytowa. W 2006 r. obiekt został nadbudowany o dodatkowe piętro, w którym mieszczą się przestronne pokoje o podwyższonym standardzie, z pięknym widokiem na Wisłę i otaczające ją góry oraz sala konferencyjna. W ramach remontu odnowiono również pozostałe pokoje, wyposażono je w nowe, ergonomiczne meble oraz odnowiono jadalnię i część zabiegową ośrodka.



„Nida-Zdrój” w Busku Zdroju

Sanatorium zlokalizowane w centrum uzdrowiska cieszy się zasłużoną renomą, ze względu na znakomite warunki pobytu, urozmaiconą kuchnię oraz pełną gamę zabiegów z zakresu fizyko- i kinezyterapii, realizowanych przez rehabilitantów i fizjoterapeutów o najwyższych kwalifikacjach. Dysponuje własnym zakładem przyrodolecznictwa oferującym m.in. kąpiele w unikalnej wodzie siarczkowej, solankę jodobromkową i borowinę leczniczą – wspomaganą.

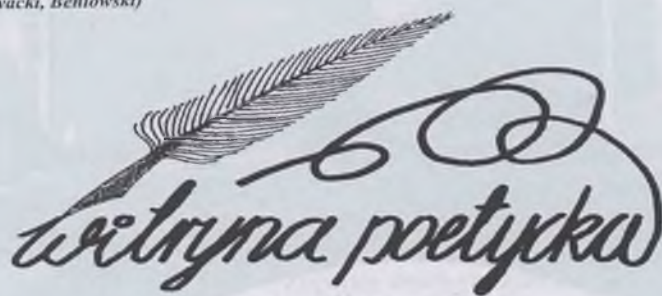
„Rysy” w Bukowinie Tatrzańskiej

Największy obiekt hotelowy w tej miejscowości, położony w jej malowniczej części na tzw. Wysokim Wierchu. Remontowany i modernizowany od wielu lat, obecnie oferuje wyposażone w nowe meble pokoje, wszystkie z odnowionymi węzłami sanitarnymi. Szeroki zakres zabiegów z basenem, sauną i siłownią, fizyko- i kinezyterapią. Znakomita baza do leczenia klimatyczno-ruchowego poprzez spacerzy i wyprawy w niższe partie hal górskich i w wyższe partie gór.



„Chodzi mi o to, aby język giętki
powiedział wszystko,
co pomyśli głowa”

(J. Słowacki, Beniowski)



Długie wieczory u schyłku roku, to czas refleksyjny, pełen nostalgii za mijającym czasem, ale równocześnie pełen radości z nadchodzącego nowego roku i głębokiej wiary, że spełni nasze marzenia i nadzieje...

Nasze święta

Z westchnieniem
spozieram na szosę
na stadion

Dawniej
świętowano inaczej
Wystrojone furmanki
ciągnęły
do miast

Dziewczynki tańczyły
z chorągiewkami
jak kwiatki

Szli ludzie uśmiechnięci – z dzieciństwa

Dziś stoję
przy pustym placu...

Jak przedwcześnie
umierają
nasze święta



Ścieżki

Muszę pokonać smugi
błotniste

Kałuże zasypać piachem
iść przez pnące
chaszczce

czuć chrzęst pod warstwą
żwiru

Muszę ominąć trzęsawisko
i ruszyć moczarzu skrajem
Tylko jak znaleźć pod

stopami
grunt twardy – nadzieją

Uluda

Wiatr
otwiera ramiona
lasy kolebią się
od jego westchnień
rosa nanizana
na nie pajączyny
budzi słońce
nawet gałązka akacji
przygrywa kojąco

mamię się
że nawet śmierć
może być piękna...

Zagląda oknem
cisza nocna
i
budzi mnie
onieśmielona
księga snu
unosi w sercu
lotne pióro

Chłonę jej powiew
wszystkimi
fibrami

zmyłam żalobny makijaż
spaliłam
na wszystkich ołtarzach
Pamiętki

nauczyłam się
patrzeć
i nie przeproszam
że Jestem



Henryk Czyż

Dorota Szachewicz

Zawsze zwycięża czas

To prawda wykuwa swój los
życie ścieli sobie z cierpień drogę,
szczęście jest bytem łaskawym
dobro tylko nadziei trwaniem.

Los – pięknem istnienia
czas – lustrem wody
cierpienie – miłości znaczeniem
piękno – gwiazdą przewodnią rozkoszy.

Marzenia – dotykiem nieba
człowiek – granicą wdzięczności
nadzieja – słońcem w zenicie
materia – bytem czasu.

Ziemia jest jedyną świątynią ludzkości
na której człowiek składa swe ofiary
jest mądrością, która dzieje tworzy
i która swoją nieśmiertelność chwilą
czasu znaczy.

Melodia czasu

Płynie wieczności czas
kołysany przez wiatr,
jasny w swym wyrazie
piękny w oceanie ciszy.

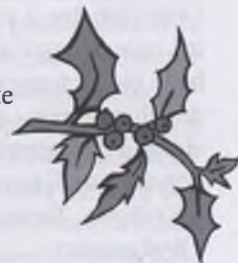
Głośny jak myśli świata
potężny jak gwiazdy nocą,
stanowi blask słońce
i słów co szeptem krzyczą.

Unosi prawdy niezbadane
stroi w potęgę wieczność,
w jedynej Kosmosu otchłani
pełnej przedziwnych kolorowych
gwiazd.

Karol Filo

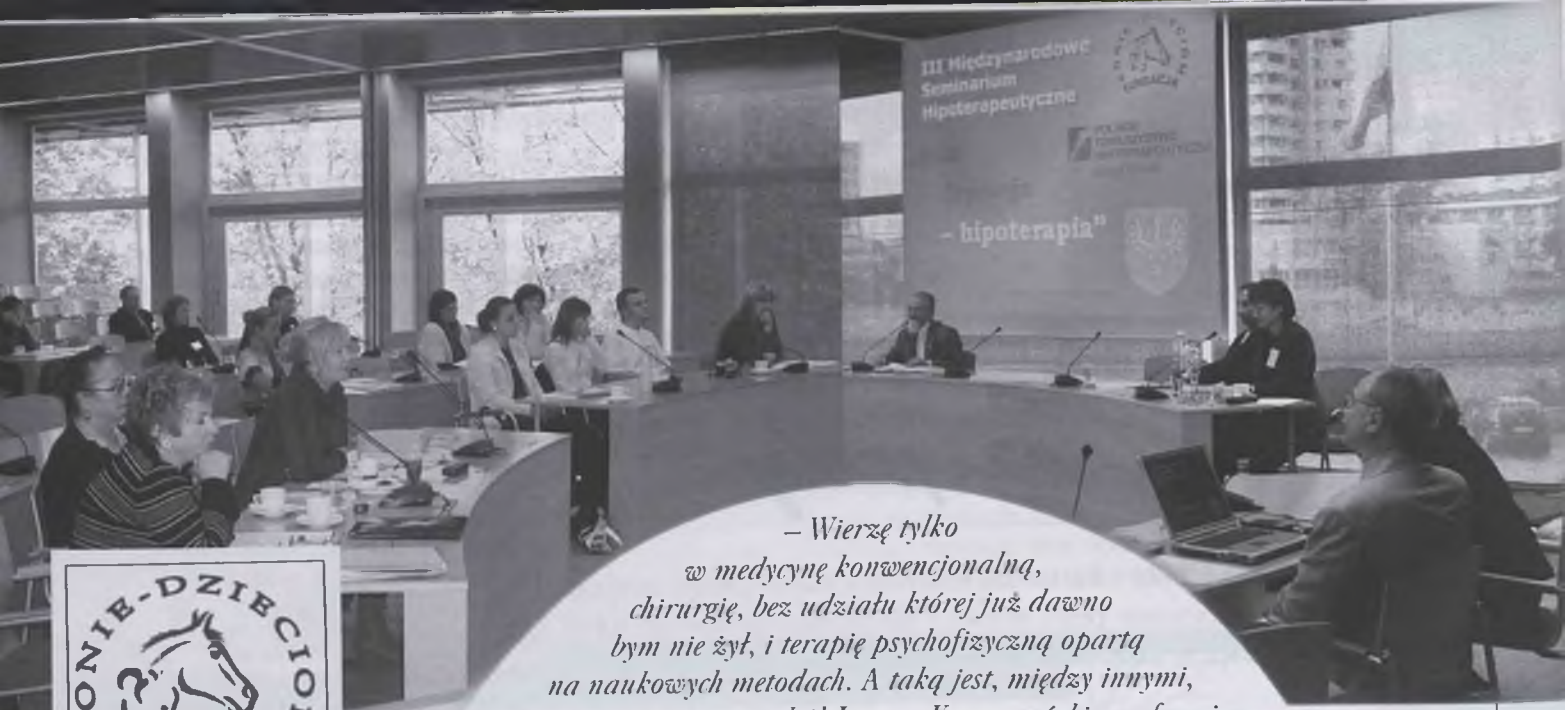
Niebieskość

Śni mi się
że maluję śnieg
białość
w niebieskawych cieniach
jak w bielonej chacie
nad nim czarne skręty
gałęzi
i czarne loty wron
a tło
niebiesko przejrzyste
szkło
i zatapia się
mój pędzel
w tej niebieskości
szklistej
i przesłam z widzenia
na dotyk



Jadwiga Stańczakowa

Oprac. Ika



*– Wierzę tylko
w medycynę konwencjonalną,
chirurgię, bez udziału której już dawno
bym nie żył, i terapię psychofizyczną opartą
na naukowych metodach. A taką jest, między innymi,
hipoterapia – stwierdził Janusz Komuszyński w referacie,
wygłoszonym na III Międzynarodowym Sympozjum
Hipoterapeutycznym, które odbyło się w Opolu
w dniach 28-30 października 2006 r.*



ul. Jankowskiego 22/8
45-269 Opole
tel. 077. 455 74 30
e-mail:
koniedzieciom@neostrada.pl
www.koniedzieciom.er.pl

Rak – depresja – hipoterapia

Seminarium zorganizowane przez opolską Fundację KONIE – DZIECIOM pod patronatem wicemarszałek województwa opolskiego odbywało się pod hasłami „Rak – depresja – hipoterapia”. Jego nadrzędnym celem była popularyzacja hipoterapii jako metody rehabilitacji w chorobach psychicznych i fizycznych, z uwzględnieniem terapii osób po leczeniu onkologicznym. Swoimi doświadczeniami dzielili się przedstawiciele ośrodków wiodących hipoterapeutycznych z kraju i zagranicy. Przedstawiali osiągnięcia, badania naukowe i prezentowali różne ośrodki prowadzące ten rodzaj terapii, a przede wszystkim będące gorącymi jej zwolennikami. Jak bardzo jazda konna może pomóc dzieciom niewidomym w codziennej egzystencji, jaki wpływ ma hipoterapia na procesy poznawcze i emocjonalne u dzieci z uszkodzeniami centralnego układu nerwowego, bądź osób chorych psychicznie, także na schizofrenię – przekonywały przedstawicielki i przedstawiciele (w zdecydowanej mniejszości) tych ośrodków z Krakowa, Torunia, Opola, Warszawy i Bydgoszczy.

– Przez te trzy dni Opole było stolicą polskiej hipoterapii. Zjechały tutaj sławy, m.in. dr Irena Solecka-Szpejda, dr Maria Należyty i Anna Strumińska,



prezes Polskiego Towarzystwa Hipoterapeutycznego i inni znamienici prelegenci i goście – powiedziała Alicja Głowacka (fot. powyżej), prezes Fundacji KONIE DZIECIOM. – W Opolu od trzech lat fundacja prowadzi rehabilitację metodą hipoterapii, pozyskując mozolnie środki na finansowanie swojej działalności z przeróżnych źródeł. Na seminarium największe wrażenie na obecnych zrobił osobisty przekaz Jana Komuszyńskiego, który „wyszedł” z raka dzięki koniom i Doroty Semporskiej, dającej świadectwo własnego zwycięstwa również dzięki hipoterapii – dodała prezes A. Głowacka.

Warto podkreślić, że hipoterapia ma również bardzo pozytywny i duży wpływ na problemy alkoholików i narkomanów, a w miarę jak zdobywano wiedzę na temat wpływu konia na

efekty terapeutyczne włączono do hipoterapii inne zaburzenia, takie jak: upośledzenia intelektualne, autyzm, zespół Downa, zaburzenia psychoruchowe, mowy i wiele innych.

Pierwsze programy hipoterapii, które zainteresowały społeczeństwo w Polsce wprowadziła w 1985 r. dr Irena Solecka-Szpejda, lekarz



pediatra, specjalista rehabilitacji, dyrektor medyczny Małopolskiego Centrum Rehabilitacji w Krakowie i Radziszowie. – Z dumą mogę powiedzieć, że hipoterapia rozwinęła się pozytywnie, w sposób który przerósł moje oczekiwania – stwierdziła doktor Solecka. – W kraju jest kilkanaście ośrodków, które prowadzą hipoterapię jako leczenie wspomagające i uzupełniające rehabilitację klasyczną. Ale liczba pacjentów

jest ogromna i trudno policzalna. Nadzór nad osiąganiem i podnoszeniem kwalifikacji przez hipoterapeutów sprawuje Polskie Towarzystwo Hipoterapeutyczne, a osiągnięcia w hipoterapii są prezentowane w polskich czasopismach, zarówno medycznych jak i profesjonalnych dotyczących hipoterapii – podsumowała.

O tym, że początki polskiej hipoterapii sięgają lat siedemdziesiątych, a nawet sześćdziesiątych mówiła dr **Maria Należyty** (fot. poniżej). – Wówczas prof. Marian Weiss starał się udowodnić ogromny wpływ hipoterapii na uzdrowienie paraplegika. Dopiero jednak w latach osiemdziesiątych dzięki



działaniom dr Ireny Soleckiej rozpoczęto akcję włączania hipoterapii do wieloprofilowej rehabilitacji pacjentów ze schorzeniami narządu ruchu pochodzenia neurologicznego i ortopedycznego – przypomniała dr Należyty. Podkreśliła również, iż rehabilitacja przebiegająca w trójkącie: koń – pacjent – rehabilitant i wzajemne przekazywanie sobie przyjaznych uczuć w niezwykle sprzyjającym otoczeniu drzew, naturalnej

przyrody, to czynniki bardzo pozytywnie wpływające na efekt końcowy terapii. – Z pewnością lepszy niż wynik zajęć w sali gimnastycznej – skonstataowała. – Fundacja Hipoterapia na rzecz Dzieci Niepełnosprawnych działająca na Ursynowie w Warszawie ma już osiągnięcia na skalę międzynarodową. Zupełnie osobnym zjawiskiem jest natomiast działalność toruńskiej Fundacji Ducha. Jej twórca, nieodżałowanej pamięci profesor Stanisław Duszyński to nadzwyczajny człowiek – dodała dr M. Należyty. – Wprowadził normalne sukcesy – można powiedzieć, że sportowe – do właściwej rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Pokazał także smak i radość życia dzieciakom korzystającym z tego rodzaju terapii. Te elementy emocji, które korzystnie oddziałują na psychikę dziecka wykorzystuje również w swoim działaniu opolska fundacja – podkreśliła pani doktor.

Aby hipoterapia odniosła zamierzony skutek koń musi mieć odpowiednie predyspozycje. – Musi być spokojny i chętny do współpracy z człowiekiem,



Wystawa fotografii Janusza Komuszyńskiego

którego nadrzędną rolę akceptuje i przestrzega „umów społecznych”. Są rasy, które oczywiście preferujemy, jak np. konika polskiego, konie huculskie – powiedziała **Anna Strumińska** (fot. obok), prezes Towarzystwa Hipoterapeutycznego i Fundacji Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym Hipoterapia. – Ale tak naprawdę decyduje charakter konia i jego predyspozycje właśnie. Te rasy mają dodatkową pozytywną cechę – są niewysokie, co pomaga w asekuracji i w pracy z dziećmi. Ruch, który przekazują jest bardziej skorelowany z ruchem małego dziecka – wyjaśniała pani prezes.

Osobiste relacje z obozów jeździeckich, zajęć hipoterapeutycznych z osobami z różnymi dysfunkcjami i schorzeniami przykuły uwagę przez trzy dni ok. 80 osób biorących udział w seminarium. Większość stanowili praktycy, którzy na co dzień współpracują w terapii z dzieckiem. – Zbieramy wszelkie spostrzeżenia i ustalenia podczas i po seminarium. Naszym najważniejszym celem jest propagowanie hipoterapii, wykorzystanie wszelkich informacji przekazanych na seminarium dla rozwoju Fundacji – podsumowała to świetnie zorganizowane, potrzebne i niezwykle interesujące spotkanie Dorota Stemporska z opolskiej Fundacji KONIE DZIECIOM. Zamknięciem seminarium i przysłowiową „kropką nad i” był wernisaż wystawy fotograficznej Janusza Komuszyńskiego „Konie, którym zawdzięczam życie” w Amfiteatrze w Opolu.

Iwona Kucharska
fot. ina-press



Wiara działająca

Wykład (fragmenty) w ramach 25. Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej. Tekst ogłoszony w Mielcu w dniu 16 października 2006 r. dedykowany wszystkim, którzy przez 20 lat tworzyli i nadal tworzą Duszpasterstwo Niepełnosprawnych Ruchowo Diecezji Tarnowskiej zwłaszcza osobom niepełnosprawnym ruchowo i ich rodzinom.

Pielgrzymkę prowadzi ks. Stanisław Staško

W roku 2006 minęło 20 lat kiedy na terenie diecezji tarnowskiej rozpoczęła się działalność duszpasterska z osobami niepełnosprawnymi ruchowo. Była to pierwsza w Polsce taka forma pracy z niepełnosprawnymi osobami, która zaowocowała powstaniem również pierwszych w Polsce struktur kościelnych działających na rzecz tego rodzaju środowiska.

Trzęsówka, Poręby Dymarskie (obecnie diec. rzeszowska) a następnie Kąclowa k. Grybowa i Młynne k. Limanowej, jak i sama Limanowa, która do dziś jest centrum Duszpasterstwa Niepełnosprawnych Ruchowo Diecezji Tarnowskiej, to miejsca, które związane są z działalnością, która ostatecznie przybrała struktury formalne i stała się Duszpasterstwem Niepełnosprawnych Ruchowo Diecezji Tarnowskiej.

Wiara działająca przez miłość – to jak najbardziej dobra myśl, która może stać się przedmiotem refleksji nad pierwszą Encykliką nowego papieża Benedykta XVI, ale też przewodnią myślą retrospekcji nad wspomnianym Duszpasterstwem.

Niech ta refleksja nad Encykliką *Deus caritas est* będzie pogłębieniem słowa miłość, które stało się również inspiracją do mego osobistego otwarcia się na człowieka niepełnosprawnego w roku 1986, kiedy na drodze mego kapłaństwa pojawiła się pierwsza oaza z niepełnosprawnymi ruchowo.

Bóg jest miłością

Z pewnością zawsze pierwsza encyklika nowego papieża jest wyznacznikiem priorytetów Jego pontyfikatu. Tak również jest pewnie i w tym przypadku.

Pośród trzech boskich cnót: wiary, nadziei i miłości, jak zauważa św. Paweł, miłość jest największa.

Nie sposób oddzielić, odseparować, a z pewnością przeciwstawić żadnej z nich im samym. Jedna z drugiej wynika, jedna do drugiej prowadzi, jedna drugą przenika i udoskonala.

Miłość jest jakby motorem wiary. Jest tym co sprawia, że wiara nie jest skostniałym zbiorem zasad – choćby najbardziej szlachetnych, ale pozbawionych „duszy”, które można podziwiać /.../.

Jak zauważa Benedykt XVI – miłość to „termin [który] stał się dziś jednym ze słów najczęściej używanych i także nadużywanych”.

Miłości tej nie sposób odseparować od podstawowych pojęć jakimi są człowiek i to w jego integralnym ujęciu jako ciało i dusza, jako „eros i agape”, ale i jako ostateczny osąd, jaki czeka człowieka. Czytamy bowiem w encyklice:

„Miłość staje się kryterium oceny, ostatecznie decyduje o wartości lub bezwartościowości ludzkiego życia” /.../.



Dla Benedykta XVI **miłość posiada bardzo konkretne imię**. Jest nim *diakonia i caritas*. Większą część swej pierwszej encykliki poświęca miłości, która jako imperatyw „została przez Stwórcę wpisana w samą naturę człowieka” /.../.

„Miłość – czyli *caritas* – zawsze będzie konieczna, również w najbardziej sprawiedliwej społeczności. Nie ma takiego sprawiedliwego porządku państwowego, który mógłby sprawić, że postuga miłości byłaby zbędna.

Kto usiłuje uwolnić się od miłości, będzie gotowy uwolnić się od człowieka – jako człowieka”.

Taka pokusa uwolnienia się od człowieka jest dziś we współczesnej, a trzeba i dodać zlaicyzowanej cywilizacji – ogromna.

Przejawem tej pokusy są pojawiające się w różnych częściach świata próby stanowienia prawodawstwa, które poprzez eutanazję czy aborcję niepełnosprawnych – usiłuje uwolnić się od człowieka.

Duszpasterstwo Niepełnosprawnych Ruchowo Diecezji Tarnowskiej

Słusznie przytacza Benedykt hymn o miłości św. Pawła w kwestii integralnej spójności działania i miłości, która je inspiruje. „Gdybym rozdał na jałmużnę całą moją majątność, a ciało wystawił na spalenie, lecz miłości bym nie miał, nic mi nie pomoże”.

„Działanie praktyczne pozostaje niewystarczające, jeżeli nie jest w nim widoczna miłość do człowieka”.

Wielki poprzednik Benedykta XVI – Sługa Boży Jan Paweł II przez cały swój pontyfikat – którego rozpoczęcie dziś wspominamy – powtarzał: „Człowiek jest drogą kościoła”. Trzeba dodać – również człowiek niepełnosprawny.

Dwadzieścia lat temu w moim życiu rozpoczęła się „przygoda” z człowiekiem i to człowiekiem niepełnosprawnym.

Dziś mogę powiedzieć, że przez wszystkie te lata uczyłem się człowieka i nadal się uczę ludzi. Poczytuję sobie za wielką łaskę, że na drodze mego człowieczeństwa i kapłaństwa Bóg postawił mi człowieka niepełnosprawnego.

Dziś mogę powiedzieć, że nie miałem planów ani zamiaru tworzenia instytucji kościelnych, które zajmowałyby się osobami niepełnosprawnymi. To stało się jakby czymś wtórnym, jakby koniecznym ze względu na coraz większe zainteresowanie liczby osób, które identyfikowały się z naszą działalnością.

przez miłość



Pierwszy był człowiek, którego odkryłem w osobach niepełnosprawnych. Człowiek tak samo wartościowy jak każdy inny, którego trzeba jednak odkryć, jakby decydując się na wysiłek intelektualny i emocjonalny, by nie dać się zwieść pierwszemu wrażeniu, o którym wspominał w swej encyklice *Deus caritas est* Benedykt XVI: kochać innego człowieka, którego w danym momencie może nawet nie znamy lub do którego nie czujemy sympatii.

Spotkanie z człowiekiem niepełnosprawnym, które dokonało się w moim życiu w sierpniu 1986 trwa we mnie nieustannie.

Przelamując barierę lęku przed zdeformowanym ludzkim ciałem w wyniku choroby, wypadku, czego symbolem może być wózek, można odkryć świat ludzi niepełnosprawnych. Świat wartości na tyle autentycznych, że pozwalają nadawać sens życia tym ludziom, a w nas oczyszczają priorytety, które w zderzeniu z życiem niepełnosprawnych nie wytrzymują próby.

Tak powstało Duszpasterstwo Niepełnosprawnych Ruchowo Diecezji Tarnobrzkiej, które było pierwszym w Polsce. Tak powstało Stowarzyszenie Przyjaciół Niepełnosprawnych Ruchowo „Cyrenejczyk”,

które wydaje do dziś swe czasopismo „Droga Nadziei”.

Działalność Duszpasterstwa była i jest nadal doskonałą ofertą dla środowiska osób niepełnosprawnych. W ciągu 20 lat ukształtowały się różne formy oddziaływania. Najtrwalszą okazało się wydawanie pisma, które początkowo nazywało się „Via Crucis”, a obecnie „Droga Nadziei”.

Przez kilka lat mieliśmy własną audycję w RDN – diecezjalnym radiu.

Ważną rolę odgrywały i nadal pełnią turnusy oazowe dla niepełnosprawnych. To doskonała forma integracji niepełnosprawnych ze sprawnymi, zwłaszcza młodymi ludźmi.

Doroczne FORUM – spotkanie niepełnosprawnych z całej diecezji a nawet spoza – to kolejne osiągnięcie naszego Duszpasterstwa.

Statuetki Cyrenejczyka wręczane niepełnosprawnym i sprawnym. To brązowa, srebrna i złota statuetka przypominająca szczególne zjednoczenie Osób: Jezusa i Szymona z Cyreny, połączonych dźwiganiem jednego krzyża.

Ważnym elementem działalności były i pozostają pielgrzymki krajowe: doroczna na Jasną Górę oraz zagraniczne do Rzymu, Lourdes itp.

Nie sposób przede wszystkim nie wspomnieć osób, które tworzyły klimat

tego Duszpasterstwa. To wszyscy niepełnosprawni. Wielu z nich już nie żyje. Inni ożywają Duszpasterstwo. Inną grupę stanowili i tworzą nadal przyjaciele niepełnosprawnych zwłaszcza ci, którzy są zorganizowani w Katolickim Stowarzyszeniu Przyjaciół Niepełnosprawnych Ruchowo „Cyrenejczyk”.

Dziś po 20 latach pozostaje mi tylko przekonywać innych, aby pamiętali, że wśród nas są ludzie z przydomkiem „niepełnosprawni”. Ludzie równi nam w powołaniu i przeznaczeniu. Ludzie, wobec których mamy powinność ludzką, a nade wszystko chrześcijańską. A imię tej powinności to MIŁOŚĆ.

W ostatnich pięciu latach udało mi się zainspirować do współdziałania na tym polu władze samorządowe Gminy Radomyśl Wielki i Powiatu Mieleckiego.

Chciałbym życzyć sobie i wszystkim, aby zachowali w swym sercu niemal jako duchowy bodziec słowa Benedykta XVI, które niech będą puentą tego wykładu:

„Miłość jest możliwa i możemy ją realizować, bo jesteśmy stworzeni na obraz Boga”.

Opracował: ks. Stanisław Staśko

Zdjęcia z Forum Osób

Niepełnosprawnych w Limanowej z lat 90. – Archiwum „NS”



Szarża na aukcji

Od kilku lat nasza redakcja towarzyszy poczynaniom Fundacji Nadziei, dzieląc się z nią satysfakcją, ale i niedosyt z jej dokonań. Projekt „Farma Życia” dla ludzi z autyzmem, powoli i z wielkim mozółem przekształca się w żywą, funkcjonującą rzeczywistość: pierwsze obiekty ośrodka pod Krakowem, w Więckowicach, wśród jurajskich wzgórz. Pisujemy o tym przy okazji ważnych dla Fundacji, a przede wszystkim jej obecnych i przyszłych „farmerów” wydarzeń.

Fundacja szuka środków na wszelkie dostępne sposoby. I ciągle ich mało ze względu na ogromną skalę przedsięwzięcia. Obiekty trzeba najpierw zbudować, a potem utrzymać, więc i tu kwestie finansowe zawsze będą na czele problemów, którymi trzeba się parać. Trzeba zrobić wszystko, by nie tylko przetrwać, ale polepszyć życie możliwie największej grupie ludzi autystycznych, których w naszym kraju żyje około 40 tysięcy, z czego większa część to dzieci i młodzież.

Na grunt polski – czyli na 7 hektarów ziemi w Więckowicach – przenosi się rozwiązania zrealizowane i z powodzeniem funkcjonujące w bogatych krajach Europy Zachodniej. W polskich realiach społeczno-gospodarczych jest to zamiar niezwykle ambitny.

Tym razem, na zakończenie obchodów tegorocznego Europejskiego Dnia Autyzmu, obchodzonego 3 grudnia, zaproszono wszystkich przyjaciół, a wśród nich krakowskiego korespondenta „Naszych Spraw”, na aukcję dzieł sztuki, a także książek, które dzięki autografom znamienitych twórców zyskały dodatkową kolekcjonerską wartość oraz atrakcyjnych akcesoriów i bibelotów należących do znanych ludzi.

W niedzielne popołudnie, 3 grudnia sala Restauracji Kawaleria – Szarża Smaku przy ulicy Gołębiej w Krakowie wypełniła się publicznością po brzegi. Szpalery obrazów i fotografii przedstawiających chwałę polskich ułanów, szwoleżerów i strzelców konnych wzbogaciły prace prezentowane do licytacji.

Uwerturą spotkania były „Bajki filozoficzne” zebrane przez Michela Piquemala, a zaprezentowane przez duet aktorów Teatru im. J. Słowackiego, Joannę Mastalerz i Radosława Krzyżowskiego.

A potem zadziałał genius loci „Kawalerii” i do brawurowej szarży przystąpił Andrzej Ślaski, miast lancy dzierżący aukcyjny młotek. W swym entuzjazmie doścignął słynnego z Aukcji Wielkiego Serca również Andrzeja – Starmacha, co więcej zaraził nim uczestników aukcji. W efekcie dochodziło do zażartych pojedynków, na przykład dwóch Magnificencji: rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Karola Musiōła z rektorem krakowskiej Akademii Rolniczej prof. Januszem Żmiją.

W efekcie na konto Fundacji wpłynęło kilkadziesiąt tysięcy złotych. Ta pokaźna kwota jest jednak kroplą w morzu potrzeb. Chętnych do wsparcia tego dzieła – przywracania do normalnego życia, jego radości i smutków, osób z autyzmem – prosimy o wpłaty na konto Fundacji Nadziei w Krakowie Fortis Bank Polska S.A. I Oddział Kraków 35 1600 1013 0002 0011 6204 9001. Można je odliczyć od podatku w wysokości 1 proc. należności dla fiskusa. Nie wahajcie się. Liczy się każdy grosz.

(jk)

Rozstrzygnięto konkurs literacki

Na tegoroczny ogólnopolski konkurs literacki dla osób niepełnosprawnych wpłynęło prawie 400 prac 129 autorów na konkurs poezji oraz 67 prac 56 autorów na konkurs prozy. Organizatorem – już trzynastej – jego edycji była jak zwykle Fundacja Sztuki Osób Niepełnosprawnych z Krakowa.

Jury w składzie: Ryszard Rodzik, Andrzej Warzecha, Adam Ziemianin – wszyscy poeci i dziennikarze oraz Helena Maślana – sekretarz jury (FSON) nagrodziło następujących autorów i utwory:

Kategoria prozy:

I nagroda Piotr Stanisław Król (Warszawa)

– „Mikoła z dworca rajskiego”

II nagroda Anna Muzyka-Walawander (Stęszew) – „Leon”

III nagroda Kazimierz Sowirko (Nowy Dwór Gdański) – „Kłusownicy”

równorzędne wyróżnienia:

Rafał Bekala (Świnoujście) – „Niby-bajki Rafała”

Katarzyna Kusek (Grabiny) – „Ballada o kobiecie na kółkach”

Jan Rutkowski (Bielsko-Biała) – „Skrzydła Fabrizzia”

Joanna Stańda (Wrocław) – „Zaczęło się u Mirabell”

Józef Wawroń (Świecie) – „Serduszko z bursztynu”

Halina Kobak-Prusek – „Diabelski figiel”, „Przygoda w hotelu”

Kategoria poezji:

II nagroda Anna Muzyka-Walawander (Stęszew)

– za zestaw wierszy

dwie III nagrody Zbigniew Bazieli (Kraków)

– za wiersz „Modlitwa kaleki”

Zofia Garbaczewska-Pawlikowska (Kraków)

– za wiersz „Życie”

równorzędne wyróżnienia:

Katarzyna Brzóska (Słupsk)

– za wiersz „ANIMUS ZEN IX”

Bogusław Duch (Kraków) – za wiersz „Epinnoia”

Małgorzata Stachowiak (Sulechów) – za zestaw wierszy

Krystyna Maria Suwiczak (Poznań) – za zestaw wierszy

28 listopada 2006 r. na uroczystości w Galerii „Kotłownia” w Krakowie ogłoszono werdykt jury i wręczono nagrody autorom. Spotkanie było też okazją do promocji pokonkursowej książki „Mikoła z dworca rajskiego” oraz tomiku poezji 36 autorów z niepełnościami z Krakowa „Poezja w Stańczyku”. Dokonano też otwarcia wystawy zbiorowej malarstwa.

PR

Uśmiechnięte buzie w Paprotni



Fundacja im. Doktora Piotra Janaszka PODAJ DALEJ od dwóch lat prowadzi Klub Ucznia w Paprotni, gmina Krzymów. Coraz więcej dzieci sprawnych i niepełnosprawnych uczestniczy w zajęciach (łącznie ponad 25) – ostatnio musieliśmy nawet podzielić dzieci na dwie grupy.



Część z nich pochodzi z ubogich rodzin wielodzietnych i dysfunkcyjnych. Regularne zajęcia odbywają się w piątki od 15.30 do 18.00 i zawsze jest na nich duża frekwencja. Podczas zajęć smutne na co dzień buzie rozświetlają się napięknijszymi na świecie uśmiechami! W ostatnim okresie mamy za sobą wspaniałą imprezę gwiazdkową z Mikołajem i prezentami i cudowny bal karnawałowy. W najbliższym czasie będziemy uczyć dzieci układów tanecznych. One wspaniale angażują się w zajęcia manualne, artystyczne, modelarskie i rehabilitacyjne. Są bardzo twórcze i otwarte.

Wolontariusze cieszą się razem z nimi, co niezwykle motywuje wszystkich do dalszej pracy.

W roku 2006 i 2007 bieżąca działalność Klubu jest współfinansowana ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Dzięki temu dzieci z odległych miejsc możemy dowozić bezpośrednio na zajęcia, które odbywają się w bardzo gościnnym i zaprzyjaźnionym z Fundacją PODAJ DALEJ Warsztacie Terapii Zajęciowej w Paprotni.

ZetJot

fot. Marta Michałowska



„Śląsk w oczach niepełnosprawnych”



Do 22 grudnia 2006 r. w katowickim Stowarzyszeniu „Arteria” realizowano projekt „Nasz, czyli Ślązaków portret własny”. Zajęcia, w których uczestniczyła grupa 20 niepełnosprawnych osób – wychowanków Stowarzyszenia „Arteria”, prowadzone były wielotorowo.

Podczas zajęć z dydaktyki wychowankowie zapoznali się z historią Śląska oraz miast, z których pochodzą. Największy nacisk kładziono na poznanie historii Katowic jako stolicy oraz poznanie kultury, sztuki oraz muzyki tego regionu Polski. Zajęcia z grafiki to m.in. poznawanie historii swoich przodków, portretowanie swojej rodziny z wykorzystaniem technik graficznych. Zajęcia plastyczne to poznanie, a następnie przedstawienie najciekawszych budowli oraz dzielnic Katowic widzianych oczami wychowanków. Jedną z wykorzystywanych podczas zajęć technik jest malarstwo na szkle. W trakcie prowadzenia zajęć plastycznych ważnym elementem edukacyjnym stało się zwiedzanie najciekawszych obiektów (Urząd Miasta Katowice, Urząd Wojewódzki, Biblioteka Śląska, Muzeum Śląskie) miejsc (Nikiszowiec, Janów), połączone z ich fotografowaniem. Takie podejście do tematu

miało przybliżyć osobom niepełnosprawnym historię miasta poprzez ujęcie architektoniczne.

Stowarzyszenie Śląskie Centrum Edukacji i Rehabilitacji „Arteria” prowadzi warsztaty dla osób niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu znacznym i umiarkowanym. Pomaga osobom niepełnosprawnym oraz ich rodzinom w dążeniu do jak najpełniejszego uczestniczenia w życiu społecznym. Zajęcia przygotowywane w Stowarzyszeniu nakierowane są na trzy podstawowe działania: artystyczne (prowadzenie pracowni ceramicznej i graficznej), zajęcia praktyczne (gospodarstwo domowe, dydaktyka) oraz zajęcia ruchowe (rehabilitacja). Wychowankowie pozostają także pod stałą opieką psychologa.

Projekt, realizowany jest dzięki finansowemu wsparciu Fundacji Bankowej im. Leopolda Kronenberga. Fundacja wspiera działania na rzecz dobra publicznego w zakresie edukacji i rozwoju lokalnego.

Rezultaty realizowanego projektu będzie można obejrzeć podczas wystawy prac wychowanków, która odbędzie się na początku 2007 roku w Małej Galerii filii Biblioteki Śląskiej przy ul. Ligonii w Katowicach oraz Muzeum Historii Katowic.

Edyta Szyszka

Koordynator projektu

TWÓRCOWNIA
FORMA-T

Twórcowanie, to sposób życia

Radosny zgietk, wybuchy nieskrępowanej wesołości i śmiechu, nastrój życzliwości i akceptacji otaczają „przybyszów” zaglądających do Twórcowni FORMA-T, działającej przy Bibliotece Śląskiej w Katowicach. Czasem jest tak, że goście Małej Galerii, po kolejnym wernisażu, zaglądają do twórcowników.



Autor: Danuta Zemlik

Tak też było po spotkaniu z Tadeuszem Łukasiewiczem (o wernisażu artysty „NS” 10/2006) – o czym pisał Piotr Dudek – poeta, artysta plastyk i jeden z animatorów tej nieformalnej grupy. – Z zupełnie spontanicznej wymiany uwag o powstających tam pracach zrodziła się krótka lekcja pejzażu zainspirowana pracami powstałymi na plenerze w Wiśle Wielkiej. Pamiątką po zwięzłych uwagach artysty jest szkic ołówkiem na papierze formatu zeszytu szkolnego, a więc typowym dla większości jego prac. Tadeusz Łukasiewicz, artysta z Krakowa, znany głównie w tamtejszym środowisku twórców niepełnosprawnych ze swojej działalności instruktora i pedagoga rozpoczął w Małej Galerii Biblioteki Śląskiej nowy sezon wystawienniczy 2006/2007 – kontynuuje P. Dudek. – Urodzony w Pradze, część swojego dzieciństwa spędził już w Katowicach, do których teraz po latach wraca już jako dojrzały twórca. Nie lubi mówić o swoim dorobku wystawienniczym, choć miałby czym się pochwalić, bo uważa, że przemawiać powinny same obrazy. I tu spore zaskoczenie, bo są to prace będące na tle współczesnej sztuki niemal miniaturami. Tworzy je przeważnie pastelami na papierze formatu zeszytu szkolnego lub A4. Proces ich powstawania jest bardzo długotrwały. Powstają – niczym diamenty – poprzez cierpliwe, mozolne cyzelowanie. Wniknięcie w ten proces budowania formy za pomocą koloru i brył wymaga od odbiorcy uwagi i skupienia. Pozorna w pierwszym kontakcie prostota i „dziecięcość” tych obrazków wiedzie nas w stronę refleksji nad tym, jak zbudowany jest świat. Z czego jesteśmy my sami? Ile w nas



Na wernisażu w Małej Galerii Biblioteki Śląskiej

światła, a ile mroku? O tym samym mówią też jego wiersze, których kilka można było zobaczyć i przeczytać w Galerii. Niektóre mogliśmy usłyszeć w autorskiej interpretacji.

Tyle informacji artysty o artyście. Przyjaznej i pogodnej, wyrażającej pochwałę tworzenia i afirmację życia twórczego i aktywnego. Są to cechy przyjaznych sobie i światu śląskich twórcowników, którzy twórcze niepokoje przelewają na blejtramy płótna, a nie na bliźnich.

7 listopada w Małej Galerii pokazywali swoje prace po raz pierwszy „nowi” twórcownicy. – Bez Piotra (Dudka), który jest już prawdziwym kustoszem Galerii, ta wystawa nie doszłaby do skutku – powiedziała Barbara Kościelny-Bełdowicz na wstępie wernisażu wystawy prac Danuty Zemlik, Wojtka Bieńczyka, Andrzeja Wasylika i Agnieszki Sroki. – Każdy twórca musi się spotkać z sobą samym. Ci, których prace oglądamy osiągnęli ten etap głębszego spotkania z samym sobą poprzez swój sposób ekspresji. Wspieramy indywidualności, ale

równocześnie pozwalamy sobie nawet ingerować wzajemnie we własną twórczość, tylko dlatego, by pomóc sobie we własnym, indywidualnym twórczym rozwoju – podkreśliła B. Bełdowicz. – Prace Wojtka, które powstały na kanwie prac artystów światowej sławy są jego oryginalną, własną twórczą wypowiedzią autorską – dodał P. Dudek. Polecił uwadze obecnych jego pierwsze prace graficzne – linoryty i monotypie. Oboje prowadzący mówili także o aniołach, które tworzy Danka. Rozrosły się one w galerię postaci, nazywanych co prawda przez autorkę aniołami, ale nie mających nic wspólnego z dobrymi, słodkimi istotami w tradycyjnej ikonografii. To różnorodne i niejednoznaczne byty z jej bardzo osobistego świata wyobraźni. – Tak naprawdę najważniejsze jest poczucie i wiedza co nam to malowanie daje, co czujemy i wyrażamy – podsumowała Agnieszka. – Tworzę na luzie, często nie mam z góry założonego planu. Jest to ciągle poszukiwanie techniki, ale także fascynacja odkrywania



samej siebie w malowaniu, przekazywanie swoich uczuć i emocji, także humoru, z pomocą przeróżnych technik.

Różnorodnością tematów właśnie z wykorzystaniem odmiennych technik plastycznych cieszyły i zaskakiwały także prace Andrzeja Wasylika. – Od dzieciństwa chciałem rysować i malować, zawsze to była moja pasja – powiedział. Wreszcie mógł pokazać innym te swoje pasje i zauroczenia, i efekty twórczości.

Twórcownicy wykorzystują także niekonwencjonalne materiały. Na drzwiach starej szafy przyniesionych przez Wojtka i Piotra, namalowali siebie przy wielkim stole podczas nieustającej biesiady. I jest to od początku swoiste credo twórcowników, dla których spotkania w Twórcowni FORMA-T są właśnie taką nieustającą przyjemnością i biesiadą współodczuwających, bliskich sobie duchowo ludzi, dla



Agnieszka Sroka



Wojciech Bieńczyk

których uprawianie sztuki jest nie tylko arteterapią, ale po prostu sposobem na życie.

Serce rośnie patrząc na nich – chciałoby się wzorem mistrza Jana z Czarnolasu zakrzyknąć! I chociaż wiem, że „jedna jaskółka wiosny nie czyni”, to wolę przytoczyć zgoła inne przysłowia: że „kropla draży skalę”, a „bez pracy nie ma kołaczy”. Twórcownicy wiedzą, co to znaczy, a my w ich imieniu i własnym kłaniamy się nisko Śląskiej Książnicy, dziękując za udzielanie im wsparcia i przyjęcie roli nieformalnego mecenasa tej pięknej i godnej szerszego rozpropagowania idei. Może ich śladem pójdą inni?

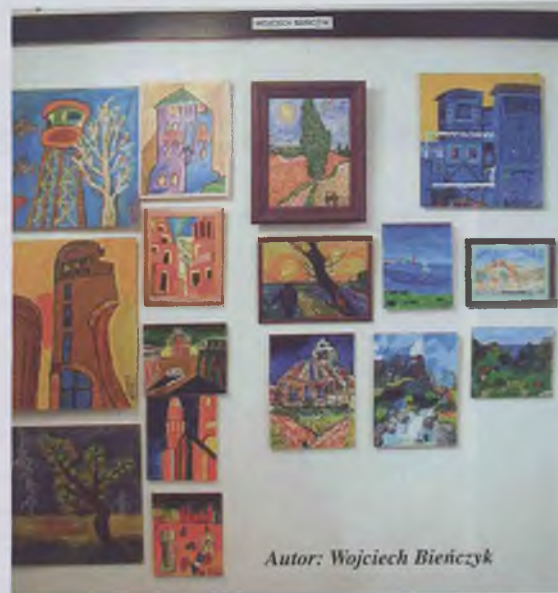
Iwona Kucharska
fot. ina-press



Autor: Agnieszka Sroka



Andrzej Wasylik



Autor: Wojciech Bieńczyk



EFFI W KOSZALINIE

Magiczne światy

W sobotę 7 października zakończył się trwający cztery dni III Europejski Festiwal Filmowy Integracja „Ty i Ja” Koszalin 2006 zorganizowany przez Koszalińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne i Koszalińską Bibliotekę Publiczną. Jury obradowało w składzie: Janusz Zaorski (reżyser) – przewodniczący, prof. Bassam Aouil (Instytut Psychologii Uniwersytetu Bydgoskiego), Agata Dziadul (sekretarz), Dorota Szachewicz, Andrzej Titkow, Paweł Znyk.

Przyznano nagrody:

W kategorii filmu fabularnego

– Grand Prix: – „W stronę morza”, w reż. Alejandro Amenabara, za przedstawienie w sposób najpełniejszy idei Festiwalu

– Wyróżnienie: „Życie ukryte w słowach”, w reż. Isabel Coixet, za piękną opowieść o miłości dwojga rozbitków życiowych

W kategorii filmu dokumentalnego

– Grand Prix: „Randes-vous”, w reż. Marcina Janosa, za pełne ciepła i liryzmu spojrzenie na rodzącą się miłość

– Wyróżnienie: „Murder Ball: gra o życie”, zrealizowany przez

H. Rubina i D. Shapiro, za promowanie aktywnego stylu życia osób niepełnosprawnych oraz wszechstronność ujęcia tematu.

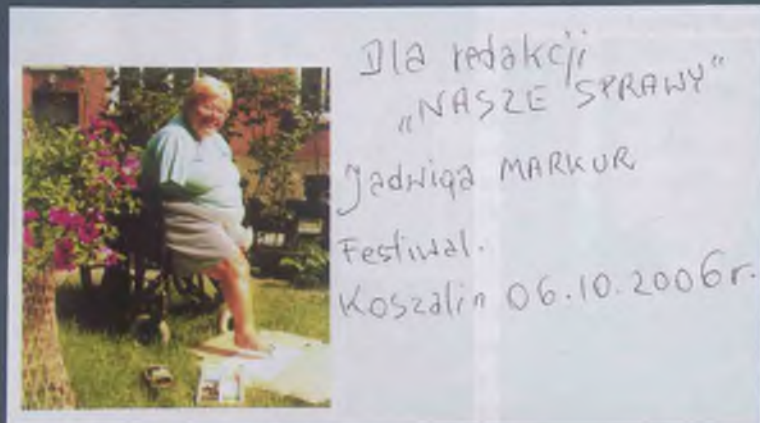
Nagrodę specjalną otrzymała Krystyna Feldman, za perfekcyjną rolę tytułową w filmie „Mój Nikifor” w reż. Krzysztofa Krauze.

Zadaniem organizatorów było stworzenie takiej formuły Festiwalu, która umożliwi nie tylko dyskusję o przedstawionych problemach osób niepełnosprawnych, ale także nobilitację ich dokonań na tle wszystkich środowisk twórczych. – Naszą ambicją



Dorota Szachewicz, Ireneusz Betlewicz

jest stworzenie artystom i twórcom niepełnosprawnym jak najlepszych warunków do prezentacji ich twórczości przed jak najszerszą widownią – powiedziała Barbara Jaroszyk, organizatorka imprezy. Podkreśliła również, że międzynarodowemu konkursowi filmowemu w kategoriach:





film fabularny, dokumentalny i amatorski towarzyszyły seminaria, dyskusje, warsztaty, wystawy, koncerty i pokazy szeroko rozumianej twórczości osób niepełnosprawnych oraz wszystkich twórców, dla których integracja jest celem i inspiracją. – Wspólnie pokonamy bariery. Wspólnie możemy sobie pomóc – dodała B. Jaroszyk.

Warsztaty fotograficzne prowadzone przez Krzysztofa Stępnia i Grzegorza Funke, pokaz filmu „Baryton” i spotkanie z Andrzejem Zaorskim, który promował swoją książkę „Ręka, noga, mózg na ścianie” rozpoczęły Festiwal. Imprezom towarzyszyły pokazy malowania ustami i stopami w wykonaniu artystów niepełnosprawnych zrzeszonych w Stowarzyszeniu AMUN oraz wystawy ich prac. Twórcy, uczestnicy, zwiedzający i goście spotkali się w salach Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, kina „Alternatywa”, Galerii Scena i Galerii EMKA.

Nad obecnymi w sposób nieco magiczny i niezwykle roztaczały swój urok trzy światy trzech twórców sztuki art-brut: Nikifora, Henryka Żarskiego i Przemysława Kiebzaka. „Trzech twórców samorodnych. Potrafią marzyć, medytować nad szczegółem i dotykać całym sobą tkanki świata. Tworzą bez potrzeby oglądania się na innych. Bo to, co ważne, noszą w sobie” – napisała o nich Joanna Daszkiewicz, kurator wystawy „Trzy światy”, towarzyszącej Festiwalowi „Ty i Ja”.

Przez cztery dni Koszalin żył Festiwalem. Perfekcyjnie przygotowany mógł zachwycić nawet najbardziej wymagających. Od wielu już lat towarzyszymy imprezom dla, na rzecz i o niepełnosprawnych. Koszaliński Festiwal to w naszej ocenie

można powiedzieć arcydzieło rzeczywistej integracji i po prostu dobrej roboty. Jego duchem sprawczym – prawdziwym *spiritus movens* – jest Barbara Jaroszyk, realizująca swoisty testament swojego męża – Piotra Jaroszyka – pomysłodawcy i pierwszego realizatora Festiwalu, którego wcześniejsze edycje odbyły się w Kołobrzegu. – W 2003 roku mąż zmarł, ale to było jego ostatnie „dziecko”. Prosił abym tego dziecka nie zgubiła – mówi Pani Barbara. – W 2005 r. daliśmy czas na powstanie nowych filmów, ale podjęliśmy ścisłą współpracę z mediami. Ogłosiliśmy i rozstrzygnęliśmy ogólnopolskie konkursy na najciekawszy reportaż medialny i prasowy. Laureatami zostali zarówno dziennikarze, jak i bohaterowie tych reportaży.

Nie sposób przecenić roli pani Barbary w przygotowaniu przedsięwzięcia, którego rozmach, udział w nim pełnych poświęcenia i pasji współpracowników oraz rzeszy autentycznie zaangażowanych wolontariuszy, jak i jego przebieg wprawiają w podziw i uznanie. Duch tolerancji, radość tworzenia i poczucie więzi międzyludzkiej, to też trzy prawdziwie magiczne światy koszalińskiego Festiwalu. Perfekcyjnie zaszły razem na III EFFI „Ty i Ja”.

Iwona Kucharska
fot. ina-press

Na zdjęciach migawki z wystaw i imprez towarzyszących EFFI.





Waldemar Witkowski (Bydgoszcz)

*Podnoszenie ciężarów,
to sport pełen
niespodzianek i emocji.
Zwykle zwyciężają ci,
którzy najlepiej
i najdłużej trenują.
Ale czasami zdarzają się
talenty, z którymi nawet
tym najbardziej
utytułowanym mistrzom
trudno wygrać.*



Grzegorz Lanzer (Koszalin)

Nadzieje przed Pekinem

WXII Ogólnopolskim Integracyjnym Turnieju w wyciskaniu sztangi leżąc, zorganizowanym przez Stowarzyszenie Start z Katowic w Ośrodku Salezjańskim, w Tarnowskich Górach, 25-26 listopada wzięło udział 85 ciężarowców, w tym 35 sprawnych. Rozegrano 10 konkursów w różnych kategoriach wagowych. Tylko w jednym zwycięstwo należało do zawodnika pełnosprawnego. To świadczy o możliwościach niepełnosprawnych sztangistów, ich woli walki i sportowym duchu.

– Staram się przekazać młodym jak najwięcej z tego co potrafię, jeśli skorzystają z mojego doświadczenia, to będzie naprawdę bardzo dobrze – mówi Krzysztof Owsiany, wielokrotny mistrz Polski, 10-krotny mistrz Europy, dwukrotny mistrz świata, srebrny medalista z Paraolimpiady w Barcelonie (w 1992 r.). – Chciałbym swoje umiejętności przekazać następcom – kontynuuje sztangista. – Zaczęłam w wieku 16 lat, trenowałam w sumie 25 lat, od początku z trenerem Zbigniewem Mysłakowskim. Mój najlepszy wynik to 170 kg w wyciskaniu w 2005 r., w Sydney, a byłem tam czwarty!

Krzysztof Owsiany przez 10 lat startował także w Polskim Związku Trójboju Siłowego w wyciskaniu sztangi wśród pełnosprawnych i też kilka razy był najlepszy. Zdobył mistrzostwo Polski, Europy i świata. Z ogromną wiarą wymienił kilka nazwisk, młodszych sztangistów, którzy z pewnością będą się liczyć w światowych rankingach i olimpijskich zmaganiach. W kategorii 56 kg najwięcej nadziei wiąże ze Sławkiem Szymańskim, mistrzem Europy i świata juniorów. – Według mnie – mówi K. Owsiany – stać go, by wycisnąć nawet powyżej 160 kg.

Sport od zawsze był szkołą charakterów, kształtował młodych i uczył szacunku dla przeciwnika. Dla osób niepełnosprawnych znaczy jeszcze więcej – daje poczucie pewności siebie i godności. – Uprawianie sportu to także możliwość wyjścia z domu i pokazania przede wszystkim zdrowym ludziom, co człowiek niepełnosprawny może osiągnąć – dodaje Kamila Rusielewicz, wielce obiecująca zawodniczka Startu Koszalin, trenowana przez Aleksandra Popławskiego. Dwa lata temu zdobyła czwarte miejsce na Mistrzostwach Europy na Słowacji, a w 2006 roku wyciskając 110 kg – mistrzostwo Polski, w kategorii



Marcin Spycharski (Bydgoszcz)

82,5 kg. Wie, że jeszcze dużo przed nią, ale trenując systematycznie i intensywnie, pięć razy w tygodniu po dwie godziny, ma nadzieję na poprawienie wyniku. Jej największym marzeniem jest start w Paraolimpiadzie w Pekinie.

Wśród kobiet biorących udział w turnieju w Tarnowskich Górach najlepsze wyniki osiągnęły, ustanawiając dwa rekordy Polski: Emilia Lipowska (Grudziądz), wyciskając 66 kg (kat. do 40 kg) oraz Justyna Kozdryk (Wrocław), wyciskając 85,5 kg w kat. do 44 kg. Kamila

Rusielewicz zatwierdziła swoją dobrą formę osiągając powtórnie 110 kg.

Wśród mężczyzn najlepszymi sztangistami okazali się zawodnicy Startu Wrocław:

- Edmund Klimek (kat. 48 kg) – 130 kg
- Sławomir Szymański (kat. 60 kg) – 140 kg
- Piotr Szymeczek (kat. 82,5 kg) – 180 kg

W dobrej formie są również: Robert Studziźba (Start Katowice), który wyciskając 157,5 kg w kat. 67,5 kg zdobył pierwsze miejsce oraz Rafał Gręzlikowski (Start Gdańsk) wyciskając 180 kg – co dało mu zwycięstwo w kat. 90 kg.

*IKa
fot. ina-press*



Dekoracja zwycięzców kategorii wagowej 60 kg

Pasjonujący turniej

Katowicki Start był także organizatorem meczu koszykarzy, który odbył się w weekend 25-26 listopada.

W sobotę równolegle pocili się sztangiści na XII Turnieju Integracyjnym w Reptach i koszykarze w hali sportowej Stadionu Śląskiego.

Drużyny Katowic i Łodzi spotkały się w ramach Polskiej Ligi Koszykówki na Wózkach grupy A.

Grają w niej także zespoły z Warszawy, Konstancina, Rzeszowa i Wrocławia. – Mimo iż odbiegamy jeszcze umiejętnościami od pozostałych ekip w grupie, które dysponują lepszym sprzętem, generalnie gramy coraz lepiej. Zespół chyba teraz gra na najwyższym poziomie w historii katowickiej piłki koszykowej – mówi Henryk Pięta, prezes Stowarzyszenia Start Katowice. – Mam nadzieję, że w przyszłym sezonie wystartujemy na lepszym sprzęcie, z jeszcze lepszym zapalem i jestem przekonany, że z lepszymi wynikami.

– Przegrywamy przede wszystkim z powodu niedoskonałości sprzętowej – uściśla trener ekipy katowickiej – Wojtek Szelest. – Odpowiedni wózek odgrywa podstawową rolę w osiąganiu dobrych wyników. Do uprawiania koszykówki musi posiadać właściwe parametry i przystosowania. Pracuję z drużyną drugi sezon. Udało się nam wejść do grupy A – prawdziwej „zawodowej” koszykówki na wózkach.

Trener W. Szelest podkreślił, że odmłodził zespół. Obecnie jest to profesjonalna drużyna, dla której koszykówka jest ważnym sportem, a nie grą rekreacyjną. – Nabor do różnych sekcji sportowych – uważa trener – powinien się odbywać już na szczeblu orzecznika o niepełnosprawności. Niestety nie ma żadnej korelacji i współpracy między miejskimi zespołami ds. orzekania o niepełnosprawności a jakimkolwiek klubem, sekcją sportową, czy w ogóle stowarzyszeniami Startu, które pomagałyby w ukierunkowaniu i rozwoju przyszłego zawodnika.

Sam trenował grę w kosza, aby rozumieć swoich zawodników siada na wózek, by znać ich możliwości i ograniczenia. Grę swojej drużyny ocenił pozytywnie, bo zawodnicy wykonalni ogromny zauważalny postęp, chociaż – niestety – stres zaważył ujemnie na wynikach. – Potrzebne jest większe ograniczenie, więcej spotkań – powiedział trener Szelest – aby uwierzyli w siebie i swoje możliwości, nabrali poczucia własnej wartości. Chcę utworzyć zawodową drużynę i doprowadzić do występów naszej ekipy w turniejach pucharowych.

– Zagraliśmy kolejny mecz ligowy i wygraliśmy, więc jesteśmy zadowoleni – mówi ucieszony Andrzej Olejnik, trener drużyny łódzkiej, nad którą ma pieczę Łódzkie Towarzystwo Rehabilitacyjno-Sportowe Niepełnosprawnych. – Nie przywozłem na zawody tuzów lecz zawodników z drugiej piątki.



Cieszę się tym bardziej. Widzimy zaangażowanie prowadzących kluby i zawodników, by ta dziedzina mogła się rozwijać. Podstawą jest oczywiście wyposażenie w profesjonalny sprzęt. Potem tylko praca, jeszcze raz praca – powiedział A. Olejnik.

– Aby utrzymać dobrą kondycję i wysokie umiejętności zawodnik trenuje trzy razy w tygodniu po dwie godziny, w tym w soboty i w niedziele, bo w tygodniu również pracuje lub uczy się. W grach zespołowych czym masz więcej w głowie, tym więcej pokazujesz na boisku – podsumował Wojciech Olejnik.

Europejska Federacja Koszykówki na Wózkach wysoko ocenia organizację turniejów pucharowych przez Łódzkie Towarzystwo. Otrzymało już nominację na przyszłoroczną organizację turnieju eliminacyjnego Pucharu Europy WBC. – Prezydent jest z nami, ministerstwo jest z nami, mamy więc nadzieję na uzyskanie dofinansowania i wsparcia sponsorów – dodał trener łódzkiej ekipy.

Życzymy pozostałym drużynom równie dobrych i owocnych kontaktów z decydentami i sponsorami.

Iwona Kucharska
 fot. ina-press





10 grudnia w Warszawie rozegrano finał turnieju o Puchar Polski w koszykówce na wózkach. Koszykarze Startu Rzeszów pokonali swych odwiecznych rywali z KSN Warszawa, a kolejne miejsca zajęły zespoły SKS Konstancin i ŁTRSN Łódź.



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.